



PRENUMERATA.

Rocznie 48 Mk., Kr. 95
półrocznie 24 Mk., Kr. 48
kwartalnie 12 Mk., Kr.
ron 24.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobno-
go pisma (petit) po tek-
ście 1 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa Nr. 20. Redakcja otwarta od 9—3 p. Redaktor przyjmuje od 1—2 p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ROZPORZĄDZENIE

Rady Ministrów w przedmiocie etatów dla urzędników Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa.

Na podstawie dekretu z dnia 11 grudnia 1918 roku (Dz. Pr. Nr. 20, poz. 59) w przedmiocie utworzenia Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa postanawia Rada Ministrów, ustalić — oprócz ustalonego dekretem z dnia 11 grudnia 1918 roku etatu szefa Kancelarii Cywilnej i ustalonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1918 r. (Dz. Pr. Nr. 20, poz. 60) etatów dla urzędników Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa — jeszcze następujące dodatkowe etaty:

- 1) dwóch referentów z placą kategorii VI,
- 2) jednego pomocnika referenta z placą kategorii VIII,
- 3) jednego kancelisty z placą kategorii IX.

Prezydent Ministrów:

w/z.

(—) S. Wojciechowski.

Warszawa, dn. 29 czerwca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w przedmiocie zakładania i utrzymywania prywatnych „Seminarjów Religijnych Żydowskich”.

Art. 1. Gminy wyznaniowe żydowskie, stowarzyszenia, instytucje i osoby prywatne — obywatele Państwa Polskiego — mogą, za zezwoleniem Ministerstwa W. R. i O. P., otwierać i utrzymywać „Seminarja Religijne Żydowskie”. Seminarja te podlegają Ministrowi W. R. i O. P. jako władzy nadzorczej, i posiadają pieczęć w języku polskim z napisem „Seminarjum Religijne Żydowskie”.

Art. 2. „Seminarja Religijne Żydowskie” mają za zadanie wychowywanie świeżych, pożytecznych krajo- i swym współwyznawcom kandydatów rabinackich.

Art. 3. Nauka w Seminarjum trwa lat 8 i składa się z nauk świeckich i judaistycznych. Językiem wykładowym przedmiotów świeckich jest język polski.

Art. 4. Program nauk świeckich i ich plan — dla każdego kursu — przepisuje władza nadzorcza Seminarjum.

Program nauk judaistycznych — dla każdego kursu — i ich plan winien być, dla wiadomości, zakomunikowany władzy nadzorczej.

Bez wiedzy władzy nadzorczej żadne zmiany w programach nauk nie mogą być czynione.

Art. 5. Ogólna liczba godzin wykładowych na każdym kursie nie może przekroczyć 48 godzin tygodniowo, z czego na nauki świeckie przypaść winno conajmniej godzin 15 tygodniowo.

Art. 6. Rok szkolny trwa 10 miesięcy i dzieli się na 2 półrocza. Dokładne terminy rozpoczęcia i ukończenia półroczy winny być ściśle określone w regulaminie, podobnież dni wolne od zajęć i ferje (Art. 22). Terminy te ogłoszono roku zawczasu Ministerstwo W. R. i O. P.

Art. 7. Chcący wstąpić do Seminarjum winni mieć ukończony 14 rok a nieprzekroczony 16 rok życia. Starsi mogą być przyjmowani za każdorazowym zezwoleniem Ministra W. R. i O. P.

Art. 8. Przyjmowanie uczniów odbywać się może tylko dwa razy do roku, w ciągu 4-ech pierwszych tygodni półrocza, poczem szczegółowe wykazy nowoprzyjętych na każdy kurs uczniów winny być bezwzględnie przedłożone Ministerstwu W. R. i O. P. Uczniowie, wymienieni w wykazach nieprzełożonych bezwzględnie Ministerstwu, za wychowawców Seminarjum poczytywani nie będą. Również o każdym wystąpieniu ucznia winno być uwiadomione Ministerstwo W. R. i O. P.

Art. 9. Liczba uczniów każdego kursu nie może przekroczyć 30. Zakładanie klas równoległych, bez zezwolenia Ministerstwa W. R. i O. P., nie jest dozwolone.

Art. 10. Na kurs pierwszy mogą być przyjmowani na zasadzie egzaminu uczniowie, mający, w zakresie nauk świeckich, conajmniej przygotowanie trzech pierwszych oddziałów szkoły powszechnej, w zakresie zaś nauk judaistycznych również na zasadzie egzaminu, przepisanego przez Radę Pedagogiczną Seminarjum. (Art. 12). Wstępowanie na kursy wyższe może nastąpić po złożeniu egzaminu, za zezwoleniem Ministra W. R. i O. P., na szczególne umotywowany wniosek dyrektora. Uczniowie którzy conajmniej przez ostatnie trzy lata nie uczestniczyli na wszystkich wykładach w Seminarjum, nie mogą być dopuszczeni do egzaminów ostatecznych celem otrzymania dyplomu. Świadectwa z egzaminów wstępnych wydawane nie będą.

Art. 11. Egzaminy ustne i piśmienne z przedmiotów świeckich — zarówno przedświadczone, jak i ostateczne — odbywają się pod przewodnictwem delegatów Ministerstwa W. R. i O. P., którzy mają głos decydujący. O terminie egzaminów Ministerstwo winno być uwiadomione na 6 tygodni przed ich rozpoczęciem.

Art. 12. Na czele każdego Seminarjum stoi Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i Rada Nadzorcza.

Dyrekcję stanowią: dyrektor Seminarjum i dyrektor nauk świeckich w Seminarjum. — Obu dyrektorów zatwierdza Minister W. R. i O. P., który ma głos decydujący. O terminie egzaminów Ministerstwo winno być uwiadomione na 6 tygodni przed ich rozpoczęciem.

Art. 13. Dyrektor Seminarjum reprezentuje je na zewnątrz we wszystkich sprawach, czuwa nad całokształtem wychowania i wychowawcami, oraz kieruje sprawami administracyjnymi Seminarjum.

Dyrektor nauk świeckich reprezentuje zarazem Seminarjum na zewnątrz w zakresie nauk, które kieruje, i w sprawach tych uprawniony jest do bezpośredniego zwracania się do Ministerstwa W. R. i O. P., po uwiadomieniu o tem Dyrektora Seminarjum.

Art. 14. Rada Pedagogiczna przyjmuje uczniów nowostępujących, ocenia postępy i sprawowanie uczniów, promuje na kursy dalsze — zastrzeżeniami w art. 11 poczynionymi — wyznacza kary za ważniejsze przewinienia uczniów, opracowuje programy nauk judaistycznych, wreszcie podejmuje inicjatywę w zakresie wszystkich spraw, będących w związku z wychowaniem i nauczaniem w Seminarjum.

Art. 15. Rada Nadzorcza czuwa nad rozwojem Seminarjum, obmyśla i organizuje pomoc materialną dla jego wychowawców i opiekuje się nimi poopuszczeniu Seminarjum.

Art. 16. Wychowawcy, kończący Seminarjum, otrzymują dyplom na kandydata rabinackiego. Dyplom winien być wypisany w języku polskim i hebrajskim.

Art. 17. Żydowskie Seminarja Religijne, przy swem założeniu, nie mogą odrazu otwierać więcej niż trzy pierwsze kursy.

Art. 18. Koncesję wydaje Minister, po zbadaniu w każdym poszczególnym wypadku wyluszczonej w podaniu o koncesję motywów, mających uzasadnić potrzebę założenia danego Seminarjum, oraz warunków, przewidzianych w art. 19.

Art. 19. Gminy wyznaniowe żydowskie, stowarzyszenia, instytucje, życzące sobie otrzymać koncesję, winny złożyć Ministerstwu W. R. i O. P. odnośne podanie, do którego należy dołączyć: 1) ustawę stowarzyszenia lub instytucji, 2) uchwałę stowarzyszenia lub instytucji o powziętym zamiarze utrzymywania szkoły, 3) zobowiązanie ścisłego przestrzegania wszystkich przepisów niniejszego rozporządzenia, 4) sprawozdanie finansowe z ostatniego roku działalności, 5) deklarację o przyjęciu na siebie odpowiedzialności finansowej w granicach budżetu Seminarjum. Przewidywany na rok najbliższy

budżet winien w wydatkach obejmować conajmniej: placę dyrektora, nauczycieli i administracji, komorne, opa, światło, remont, w dochodach zaś: wysokość wpisów za każdą klasę,

Osoby prywatne winny do podania o koncesję dołączyć: 1) życiorysy założycieli, 2) dowód ich przynależności państwowej, potwierdzony przez właściwą władzę, 3) zobowiązanie ścisłego przestrzegania wszystkich przepisów niniejszego rozporządzenia, 4) dowód posiadania dostatecznego majątku dla zapewnienia bytu szkole, 5) deklarację o przyjęciu na siebie odpowiedzialności finansowej w granicach budżetu szkoły, 6) przewidywany na rok najbliższy budżet ze szczegółami (jak wyżej).

Wszelkie dokumenty winny być nadsyłane w oryginalach lub kopjach uwierzytelnionych.

Art. 20. Właściciel lub właściciele szkoły odpowiedzialni są wobec Ministra W. R. i O. P. także za warunki zewnętrzne jej istnienia i rozwoju, a mianowicie, za stosowność lokalu i urządzenia, za pomoce naukowe, za warunki higieniczne i t. p. Otwarcie Seminarjum może nastąpić dopiero po sprawdzeniu przez delegatów Ministerstwa lokalu przeznaczonego na Seminarjum. Zmiana lokalu winna być bezwzględnie zakomunikowana Ministerstwu W. R. i O. P.

Odpowiedzialność za stronę wychowawczą naukową Seminarjum ponosi jego Dyrekcja.

Art. 21. Zezwolenie, udzielone na otwarcie Seminarjum, wygasa, jeżeli otwarcie w ciągu najpóźniej półrocza od dnia koncesji nie nastąpiło.

Art. 22. Regulamin Seminarjum, określający wewnętrzny ustroj zakładu, dokładne terminy rozpoczęcia i ukończenia półroczy, dni wolne od zajęć i ferje, bieg zajęć, porządek egzaminów, wydawanie dyplomów i t. p., oraz stosunek właścicieli do dyrekcji i grona nauczycielskiego, ulega zatwierdzeniu Ministerstwa W. R. i O. P. Przepisy regulaminu nie mogą być sprzeczne z przepisami niniejszego rozporządzenia. Regulamin winien być podany do zatwierdzenia najpóźniej na 3 miesiące przed terminem otwarcia Seminarjum.

Art. 23. Cała biurowość w Seminarjum, protokoły egzaminów, postanowienia o przyjęciu uczniów, nauczycieli, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej, księga wizytacji, korespondencja z władzami, a także książki rachunkowe i kontrole i t. p. winny być prowadzone w języku polskim.

Art. 24. Właściciele szkoły obowiązani są za każdy rok szkolny przedstawić Ministerstwu W. R. i O. P. szczegółowe sprawozdanie zarówno z działalności wychowawczo-naukowej, jak i finansowo-administracyjnej Seminarjum, a także udzielać zawsze, na żądanie Ministerstwa W. R. i O. P. lub jego wizytatora, wszelkich wyjaśnień lub informacji.

Sprawozdanie winno być podpisane przez Dyrekcję, oraz właścicieli Seminarjum.

Zmiany w składzie nauczycielskim Seminarjum winny być bezwzględnie zakomunikowane Ministerstwu W. R. i O. P.

Art. 25. W razie nieprzestrzegania przepisów niniejszego rozporządzenia Minister W. R. i O. P. może zarządzić zamknięcie Seminarjum, uwiadamiając właścicieli o powodach zamknięcia.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

(—) Jan Łukasiewicz.

Warszawa, dn. 21 czerwca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE

o unormowaniu cen sprzedaży spirytusu, oraz cen wyrobów wódczanych na obszarze b. Królestwa Polskiego Końgresowego.

Zamiast cen, unormowanych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 28 lutego r. b., określa się z dniem 1 lipca b. r. następujące ceny:

1. Za jeden stopniowity litr oczyszczonego spirytusu loco rektyfikacja lub rozlewania do naczyń nabywczy:

§ 1.

Do celów leczniczych — dla szpitali, lecznic publicznych, wojskowych i dobroczynnych, tudzież do re-

Wót w pracowniach przy zakładach naukowych i doświadczalnych po 20 Mk. (40 kor.).

§ 2.

Do przyrządzania lekarstw w aptekach i fabrykach wyrobów farmaceutycznych, a w wyjątkowych razach dla lekarzy do celów leczniczych po 30 Mk. (60 kor.).

§ 3.

Do wszystkich innych celów, niewskazanych w §§ 1 i 2, jak wyżej, po 45 Mk. (90 kor.).

§ 4.

Od „pejsachowego“ spirytusu pobiera się opłata po 45 Mk. (90 kor.).

II. Za jeden stustopniowy litr surówki lub rektyfikatu niższych gatunków loco gorzelnia, rektyfikacja lub rozlewnia do naczyń nabywcy:

§ 5.

Do fabrykacji octu po 15 Mk. (30 kor.).

§ 6.

Do celów dezynfekcyjnych — dla szpitali i lecznic w wyjątkowych razach, kiedy brak środków do skażenia zostanie stwierdzony, po 19 Mk. (38 kor.).

§ 7.

Do wszelkich innych celów po 44 Mk. (88 kor.).

III. Za jeden stustopniowy litr spirytusu w postaci skażonej: surówki, rektyfikatu niższych gatunków, a w wyjątkowych razach i rektyfikatu wyższego gatunku loco gorzelnia, rektyfikacja lub rozlewnia do naczyń nabywcy:

§ 8.

Do wszelkich celów po 15 Mk. (30 kor.).

IV. W butelkach:

§ 9.

Spirytus mocy 94° w naczyniach 3-litrowych do celów, wskazanych powyżej w § 1, po 63 Mk. (126 kor.).

§ 10.

Spirytus mocy 94° w naczyniach 3-litrowych do celów, wskazanych powyżej w § 2, po 93 Mk. (186 kor.).

§ 11.

Spirytus mocy 90° w naczyniach 3-litrowych w postaci skażonej do wszelkich celów po 46 Mk. (92 kor.).

§ 12.

Spirytus mocy 90° w naczyniach 0,6 litra w postaci czystej do wszelkich celów po 28 Mk. (56 kor.).

§ 13.

Wódka mocy 45° w naczyniach 0,6 litra do spożycia po 14 Mk. (28 kor.).

V. Pozwolenia na pobór spirytusu po znizonych cenach:

§ 14.

Spirytus po znizonych cenach wydawany być może tylko na mocy uzyskanych pozwoleń. Na pobór czystego spirytusu po cenach znizonych do celów leczniczych dla szpitali, lecznic publicznych, wojskowych i dobroczynnych, pracowni przy zakładach naukowych i doświadczalnych, dla aptek do wyrobu lekarstw i dla lekarzy do celów leczniczych w wyjątkowych razach, a także na pobór spirytusu w postaci skażonej w ilościach włącznie do 15 litrów miesięcznie wydaje pozwolenia Zarząd Skarbowy, względnie Delegacja Ministerstwa Skarbu, a we wszystkich innych wypadkach pozwolenia wydaje Dyrekcja Monopoliu Spirytusowego.

Nabywca obowiązany jest dostarczyć odpowiednią ilość środków do skażenia.

VI. Ceny sprzedażne „pejsachowego spirytusu“, wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p.

§ 15.

Ceny na spirytus „pejsachowy“ mocy 90° w detalicznej sprzedaży dla konsumentów nie mogą być niższe od ceny monopolowej 28 Mk. (56 kor.) w naczyniach z zawartością płynu 0,6 litra. Od ceny sprzedażnej „pejsachowego spirytusu“ pobiera się na rzecz Skarbu Państwa 30% opłatę komisową, a oprócz tego opłatę banderolową po 20 fen. od każdej flaszki (naczynia).

§ 16.

Ceny wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p. nie mogą być w detalicznej sprzedaży dla konsumentów niższe od ceny monopolowej 14 Mk. (28 kor.) w naczyniach z zawartością płynu 0,6 litra i 7 Mk. (14 kor.) w naczyniach z zawartością płynu 0,3 litra.

Od ceny sprzedażnej tych wyrobów pobiera się na rzecz Skarbu Państwa 10% opłatę komisową, a także opłatę banderolową po 20 fen. od każdej flaszki (naczynia).

§ 17.

Od spirytusu i wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p., sprowadzanych przez osoby prywatne na podstawie otrzymanych zezwoleń z fabryk, położonych poza rejonem monopolowym, pobiera się różnicę pomiędzy ceną sprzedażną 100-stopniowego litra spirytusu na wyrób wódek w rejonie monopolowym, a opłatą, jaka na rzecz Skarbu Państwa określona została dla 100-stopniowego litra spirytusu poza rejonem monopolowym; oprócz tego od wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p.

pobiera się na rzecz Skarbu Państwa 10% opłatę komisową i opłatę banderolową po 20 fenigów od każdej flaszki (naczynia).

§ 18.

Od spirytusu i wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p., sprowadzanych przez osoby prywatne z zagranicy na podstawie otrzymanych zezwoleń, pobiera się prócz unormowanej należności celnej i opłaty banderolowej po 20 fenigów od każdej flaszki (naczynia) — tytułem odszkodowania monopolowego po 45 Mk. (90 kor.) od każdego stustopniowego litra alkoholu, (w odszkodowaniu tem mieści się opłata komisowa).

§ 19.

Zapasy, znajdujące się w miejscach sprzedaży detalicznej i otrzymane po cenach, jakie obowiązują waly przed 1 lipca, nie podlegają dodatkowemu opodatkowaniu; winny być jednak rozsprzedane po cenach dotychczasowych, oznaczonych na etykietach. Nowe ceny sprzedażne mają być zastosowane do spirytusu, jaki będzie wydawany do różnych celów z gorzelnii, rektyfikacji i rozlewni po 30 czerwca b. r., a także do wyrobów wódczanych, rumów, koniaków i t. p., jakie będą wydawane z fabryk po 30 czerwca b. roku.

§ 20.

Cena sprzedażna spirytusu i wyrobów wódczanych, koniaków, rumów i t. p. dla nabywców nie może być wyższą od ceny, oznaczonej na etykietce butelki. W miejscach sprzedaży powinny być wywieszone cenniki wyrobów, jakie są w sprzedaży.

Minister Skarbu:

(—) Karpiniński.

Dyrektor Monopoliu Spirytusowego

(—) A. Hyżycyński.

Warszawa, dnia 17 czerwca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Skarbu o przedłużeniu ważności rozporządzenia z dnia 12 kwietnia 1919 r. (Nr. 91 „Monitora Polskiego“) o obrocie krajowym tytoniem i papierosami.

Art. 1. Moc obowiązującą rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 kwietnia 1919 r. ze zmianami, podanymi w dalszych artykułach, przedłużona zostaje do dnia 1 września r. b., jeśli przedtem nie wyjdzie w życie ustawa o państwowym monopolu tytoniowym.

Art. 2. Artykuł 3, ustęp 1 rozporządzenia z 12 kwietnia 1919 zostaje zmieniony w następujący sposób:

Opłata monopolowa wynosi:
od paczki o wadze 50 gramów krajanego tytoniu gatunku:

zagranicznego przedniego 12 mk. (18 kor.);
zagranicznego średniego 8 mk. (12 kor.);
krajowego 4 mk. (6 kor.);
od paczki, zawierającej po 10 sztuk papierosów gatunku:

klasy C 80 fen. (120 h.);
klasy B 48 fen. (72 h.);
klasy A 32 fen. (48 h.).

Art. 3. Artykuł 4 ust. 1, tegoż rozporządzenia brzmić będzie:

Jako zagraniczny przedni oznaczy się tytoń rosyjski „wyższego“, „pierwszego“ i „drugiego“ gatunku w oryginalnym opakowaniu, oklejonym rosyjską banderolą; gatunek zagraniczny średni tworzą wszelkie inne niekrajowego pochodzenia tytoń krajane. Jako tytoń krajowy oznaczy się tytoń krajowych plantacji z wyjątkiem t. zw. żyłki, t. j. oskruchów korzeni i łodyg tytoniowych. Gdyby pomiędzy oznaczeniem na rosyjskiej banderoli i na oryginalnym opakowaniu paczki zachodziła różnica, przyjmie się to oznaczenie, które podaje wyższy gatunek.

Art. 4. Artykuł 6 ust. 1 zostaje zmieniony w następujący sposób:

Cena tytoniu krajanego i papierosów podlegających zgłoszeniu i opłacie według niniejszego rozporządzenia może być niższą, lecz nie wyższą od następujących norm maksymalnych:

za każdą paczkę o wadze 50 gramów (1/5 część ros. funta) krajanego tytoniu gatunku:
zagranicznego przedniego 48 mk. (72 kor.);
zagranicznego średniego 32 mk. (48 kor.);
krajowego 16 mk. (24 kor.);
za paczkę, zawierającą 10 sztuk papierosów gatunku:

klasy C 3 mk. (4.50 kor.);
klasy B 2 mk. (3.— kor.);
klasy A 1.60 mk. (2.40 kor.).

Art. 5. Artykuł 6 ust. 1 brzmić będzie:
Na banderoli oznacza się gatunek i cenę maksymalną zawartych w paczce fabrykatów. Paczki wyrobów tytoniowych mogą być obwieszane kilkoma banderolami, które łącznie wskażą ich cenę.

Art. 6. Artykuł 12 rozporządzenia brzmić będzie:

Rozporządzenie niniejsze wraz z wszelkimi za i wartymi w niem zmianami wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:

(—) Karpiniński.

Warszawa, dn. 24 czerwca 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU.

Wszystkie działające na terytorjum Państwa Polskiego prywatne zakłady ubezpieczeniowe akcyjne i wzajemne, kasy pogrzebowe i posagowe, oraz inne spółki czy związki, mające na celu ubezpieczenie osób lub rzeczy, winny, o ile tego dotychczas nie uczynili:

1) nadesłać do Wydziału Ubezpieczeniowego Ministerstwa Skarbu przed dniem 15 sierpnia 1919 r. statuty, na zasadzie których działają, oraz sprawozdania roczne za lata 1915, 1916, 1917 i 1918;

2) na przyszłość nadsyłać państwowym władzom nadzorczym bieżące sprawozdania roczne, według wzorów, które będą przez te władze w drodze urzędowej ogłoszone.

Minister Skarbu:

(—) Karpiniński.

Szef Sekcji:

(—) Mantefel.

Warszawa, dnia 24 czerwca 1919 r.

NOMINACJA

Minister Sprawiedliwości posunął w byłym zarborze austriackim do VI kl. rangi Mieczysława Ajdukiewicza, sędziego sądu okręgowego w VII kl. rangi w Krakowie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY,

Z Prezydium Rady Ministrów.

Wobec wiadomości, jaką jedno z pism naszych przyniosło z Paryża, a znaczna część prasy polskiej powtórzyła, jakoby w Paryżu na kongresie miała być decydowana sprawa relacji nowej waluty polskiej do marki, rubla i korony, Delegacja polska w Paryżu stwierdza, że wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą. Kongres pokojowy ma ustanowić jedynie obowiązek zarejestrowania kursujących w każdym kraju koron, ze względu na przewidywaną likwidację Banku Austro-Węgierskiego, który je emitował.

Obowiązek zarejestrowania nie będzie dotyczyć ten nie oznacza ustalenia relacji między walutami, co stanowczo jest atrybutem jedynie Rządu i Sejmu.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wydział Prasowy Min. Spraw Wewnętrznych komunikuje, że na zasadzie porozumienia Ministerstwa Sprawiedliwości z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych konwojowanie więźniów sprawować nadal będzie Straż Bezpieczeństwa.

Na mocy dekretu o stanie wyjątkowym, z dnia 2 stycznia r. b., Komisarz Nadzwyczajny m. st. Warszawy pow. Warszawskiego postanowił:

Za niezarejestrowanie się w terminie:

Szumla Tajtelbauma, zam. przy pl. Trzech Krzyży 8, — Mk. 100 — z zamianą w razie niezapl. na 10 dni aresztu;

Tajtelbaum Dwojre, zam. przy pl. Trzech Krzyży 8, — mk. 100, — z zamianą w razie niezapl. na 10 dni aresztu;

Za nieustąpienie art. spoż. z wystaw:

Korzeniowski Michał, wł. sklepu przy ul. Nowogrodzkiej 39, — mk. 100, — z zamianą w razie niezapl. na 10 dni aresztu;

Za handel chlebem kontyngensowym:

Wajsbrot Chaima, zam. przy ul. Nowolipie 33, — mk. 50, — z zamianą w razie niezapl. na 5 dni aresztu;

Za handel w porze nocnej:

Jabłońska Leokadja, właśc. kawiarni, zam. przy ul. Chłodnej 64, — mk. 1.000, — z zamianą w razie niezapl. na 1 miesiąc aresztu;

Makarowski Wacław, właśc. rest. przy ul. Chmielnej 5, — mk. 3.000, — z zamianą w razie niezapl. na 3 miesiące aresztu;

Gajewską Antoninę, zam. przy ul. Puławskiej 5, właśc. kawiarni tamże, — mk. 1.000, — z zamianą w razie niezapl. na 1 miesiąc aresztu.

Za nieprawne pobieranie kart żywnościowych:

Thiela Wilhelma, rządzącego domu przy ul. Moskiewskiej 6, 14 i 12, Wołowej 34, — na mk. 300, — z zamianą w razie niezapl. na 2 tygodnie aresztu;

Rotstein Zysę Surę, rządzącego domu przy ul. Mińskiej 55, — mk. 400, — z zamianą w razie niezapl. na 2 tyg. aresztu;

Olejara Joję, rządzącego domu przy ul. Niskiej 48, — mk. 300, — z zamianą w razie niezapl. na 2 tygodnie aresztu.

Za udzielenie przp. nocn. osobie drugiej:

Trzecińskiego Jakóba, zam. przy ul. Senatorskiej 36, — mk. 50, (pięćdziesiąt), — z zamianą w razie niezapl. na 5 dni aresztu.

Za korzystanie z cudzej przepustki:

Szwedzickiego Władysława, zam. w Hotelu „Savoy“ — mk. 100 — z zamianą w razie niezapl. na 10 dni aresztu.

Za zamieszkiwanie w Warszawie bez pozwolenia:

Suchowickiego Samuela, zam. przy ul. Długiej 39, mk. 500, — z zamianą w razie niezapl. na 15 dni aresztu.

Z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy w Warszawie, na posiedzeniu gospodarczym w dniu 28 czerwca r. b., zgodnie z wnioskiem prokuratora, na zasadzie art. 28 i 29 dekretu, w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych, uchwałił zatwierdzić nałożony przez władzę administracyjną areszt na Nr. 249 „Gazety Polskiej“, za podanie artykułu „Sejm i armija“, zawierającego cechy przestępstwa, przewidzianego w art. 128 Kodeksu Karnego. Dochodzenie w tej sprawie prokurator Sądu Okręgowego przekazał sędziemu śledczemu, p. Dzierżanowskiemu.

Z Ministerstwa Skarbu.

Biurowo Prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: P. Minister Skarbu przyjmować będzie interesantów w sprawach służbowych w środy i soboty od godz. 12 do 1½.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Ministerstwo W. R. i O. P. nadało powołanemu do wykładów anatomii zwierząt w Instytucie weterynaryjnym w Warszawie docentowi prywatnemu Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Eugeniu Kiernikowi, jednorazowe stypendium w wysokości 4,100 (czterech tysięcy stu) marek na wyjazd za granicę, celem obejrzenia i poznania zagranicznych zakładów anatomii zwierząt.

Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Sekcja Opieki Społecznej Ministerstwa Pracy i Op. Społ. urzędu w drugiej połowie lipca r. b. sześciotygodniowe kursy uzupełniające dla pracowników opieki nad dziećmi i młodzieżą. Szczegółowy program kursów zostanie ogłoszony. Składają się one z części ogólnokształcącej i specjalnej. Koszt urzędowania i utrzymania ponosi Sekcja Opieki Społ. Ministerstwa. Ilość słuchaczy określa się na trzydziestu. Prawo pierwszeństwa mają pracownicy dotychczasowi powyższego typu zakładów, posiadający minimum czteroklasowe wykształcenie, lub w braku tego, stosowne zaświadczenie od instytucji i osób wiarygodnych o swych uzdolnieniach oraz pracy dotychczasowej. Przy podaniu o przyjęcie należy zamieścić odpis świadectwa szkolnego, świadectwa pracy w zakładach opieki nad dziećmi i młodzieżą, metrykę i dwie fotografie. W razie miejsc wakujących, prawo wstępu na kursy mają i inni kandydaci, przyjmowani na zasadzie konkursu świadectw. Wszelkie podania oraz zapytania o informacje należy kierować pod adresem: Wydział V Sekcji Opieki Społecznej, Rysia I. Oprócz stałych słuchaczy, przewiduje się prawo uczestnictwa i innych kandydatów.

Z Ministerstwa Apropowizacji.

Wywiadowcy sosnowickiego Oddziału Urzędu Walki z lichwą i spekulacją, wykryli u kupca Oppenheima 108 pak torebek papierowych, 30 rupka papieru pakowego, 2 wagony torebek papierowych, 9 bel papieru pergaminowego i 12 skrzyń sznurawad papierowych. Towar ten, jak wskazało dochodzenie, należał do kupca Artura Labanda w Katowicach, poddanego niemieckiej. Laband, za czasów okupacji niemieckiej, prowadził handel papierem w Polsce, łącznie z paska-

rzami sosnowickimi. Towar wspomniany nabył jeszcze we wrześniu r. 1918 i to w celach spekulacyjnych, gdyż w całym Zagłębiu dawał się dotkliwie odczuwać brak papieru. Tak np., komitety żywnościowe nie miały torebek papierowych do wydawania żywności dla ludności miejscowej.

Wobec tego, że oskarżony Artur Laband nie posiada patentu na prawo prowadzenia u nas handlu i że nieotrzymanie przez niego towaru ze składu A. Oppenheima przez 8 miesięcy wskazuje, na chęć ukrycia tego towaru w celach spekulacyjnych — Urząd Walki z lichwą i spekulacją skazał Laband na 10.000 marek grzywny, a w razie niezapłacenia na 3 miesiące aresztu.

Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych podaje do wiadomości następujące skróty nazw urzędów Ministerstwa, które zostały ustanowione w korespondencji telegraficznej:

Dla Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych (Zarząd Centralny) — Min. Rol.

Dla Głównej Komisji Ziemskiej — Głównicze.
Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Warszawie — Warszawa Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Lublinie — Lublin Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Kielcach — Kielce Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Piotrkowie — Piotrków Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Siedlcach — Siedlce Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Radomiu — Radom Okręgiem.

Dla Komisji Ziemskiej Okręgowej w Łomży — Łomża Okręgiem.

Dla Zarządu Okręgowego Dóbr Państwowych w Warszawie — Warszawa ZOD.

Dla Zarządu Okręgowego Dóbr Państwowych w Radomiu — Radom ZOD.

Dla Zarządu Okręgowego Dóbr Państwowych w Siedlcach — Siedlce ZOD.

Dla Państwowego Urzędu Meljoracji Rolniczej — PUMR.

Dla Państwowego Urzędu Weterynaryjnego — PUWET.

SEJM USTAWODAWCZY.**Posiedzenie pięćdziesiąte siódme.***(Dokończenie).*

Marszałek oznajmia, że Minister Spraw Wojskowych doniósł, iż projekt ustawy o zaopatrzeniu służących w wojsku i ich rodzin zawiera 120 art., z których dotychczas wiele nie ustalonych. Wskutek tego Ministerstwo nie może dotrzymać terminu dwutygodniowego, określonego przez Sejm, zapewnia jednak, że projekt przedłożony będzie w najbliższym czasie.

Przystąpiono do nagłego wniosku pos. Korfanteo. Wniosek nagły pos. Korfanteo i innych posłów Zw. Lud. Nar. Wiadomą jest powszechnie rzeczą w Polsce, że we wschodnich polaciach dawnej Rzeczypospolitej i w Rosji władze bolszewicko-żydowskie, ludność polską w nieludzki sposób poniewierają, katuszą i mordują. Wiadomo jest, że część ludności żydowskiej w Polsce, podczas okupacji niemiecko-austriackiej, wysługiwała się Niemcom ze szkoda kraju i ludności polskiej. Wiadomo jest powszechnie, że część ludności żydowskiej nie tylko wrogo się odnosi do Państwa Polskiego, ale razem z współwyznawcami w innych państwach szkodzi w świecie interesom Polski, prowadząc w sojuszu z Niemcami, systematyczną propagandę w świecie przeciw Polsce. Mimo to ludność polska zachowuje się naogół spokojnie i zgodnie i pogromów żydowskich nie urządziła, aczkolwiek zachodzą miejscami pożalowania godne wybruki, jak to miało miejsce we czwartek dnia 26 czerwca w Warszawie. Wybruki te, jako niegodne narodu polskiego, przynoszące ujmę powadze państwa naszego, i nie liczące z nauką Chrystusa, surowo potępiamy. A ludność polską i wojsko polskie wzywamy, aby względem żydów zachowywały się tak, jak przystoi chrześcijanom-Polakom. Sejm wzywa Rząd, aby wydatkował zarządzenia zapobiegające wszelkim wyrykom przeciwko ludności żydowskiej, a w wypadkach takich zaburzeń, aby nakazał przeprowadzenie energicznego śledztwa i winnych ukarał, ale z drugiej strony, aby wzywał wszelkimi sposobami ludność polską w obronę przed prześladowaniami bolszewicko-żydowskimi i rozwinął energiczną akcję przeciwko fałszowaniu opinii świata przez oszczerstwa żydowskie.

Pos. Korfanteo: Echa stosunku ludności żydowskiej do polskiej odbijają się nie tylko w Sejmie, nie tylko w pismach, ale rozlegają się po całym świecie. Ze ten stosunek pozostawia wiele do życzenia, na to składa się szereg przyczyn historycznych, ekonomiczno-społecznych i politycznych. Tylko kilka słów powiem o przyczynach społeczno-ekonomicznych. Większa część żydów, oddana jednemu zawodowi, stanowi proletarijat, którego kupieckim nazwać nie można, ale który musi żyć, by utrzymać swoje rodziny, a wskutek walki o byt obniża cieką swoją własną i cieką swego olozenia.

Wiadomo, że w rządach sowieckich żydzi odgrywają ważną rolę. Wszystkich za to odpowiedzialnymi nie czynię, ale pewna część żydów odgrywa rolę poważną w rządach sowieckich, i rządy te sowieckie pod wpływem tych żywiłów przesładowują, katuszą, mordują rodaków naszych w niesłychany sposób. Fakty znane są w społeczeństwie naszym, więc rozgorczenie ludu jest zrozumiałe, chociaż nie można z tej przyczyny urządzić prześladowania. Znane jest, że za okupacji austriackiej część żydów oddawała bardzo poważne usługi okupantom ze szkoda ludności polskiej i ze szkoda kraju, a społeczeństwo nasze, szczególnie chłop polski, któremu zapomoga tych agentów odbierano ostatniego konia i ostatni korzec ziarna, dziś jeszcze czuje żal i ból.

Z żalem stwierdzić należy ten fakt, że istnieje propaganda żydowska przeciwko Państwu Polskiemu, że istnieje porozumienie pomiędzy tą organizacją, a rządem niemieckim. (Pos. Grünbaum: To jest oszczerstwo. Marszałek przywołuje pos. Grünbauma do porządku. Pos. Grünbaum: Proszę bardzo, ale ja jeszcze raz twierdzę, że to jest oszczerstwo. Ogromna wrzawa w sali. Mar-

szalek: Wzywam posła po raz wtóry do porządku, a o ile się nie uspokoi, wykluczę go z posiedzenia). Moje wiadomości pochodzą z najwiarygodniejszego źródła, że w listopadzie został zawarty pakt, że rząd niemiecki zobowiązał się rozpuszczać fałszywe wieści o pogromach żydów w Polsce po całym świecie. Od listopada patrzył na tę akcję żydowsko-niemiecką, wymierzoną przeciwko całości i niepodległości Państwa Polskiego. Przypominam z ostatniego czasu wiadomość, podaną przez sjonistów, o rzekomych pogromach w Wilnie. Ten stek fałszów obiega świat cały — szarpając sławę narodu polskiego, a walkę z bolszewikami przedstawia się, jako pogromy. Mimo to stwierdzam, że naród polski te prowokacje znosi spokojnie, pogromów w Polsce, tak, jak w Rosji, jak w Kiszyniewie nie było, bo sprzeciwia się to poczuciu narodu chrześcijańskiego. (Bardzo słuszenie).

Nasz klub, ten rzekomo antysemitki, wygłosił zasadę, że żydzi mają mieć w Polsce te same prawa, które mają w Ameryce i na zachodzie, ale żądamy, ażeby spełniali zarówno z innymi obywatelami... (Ogromna wrzawa wśród posłów żydowskich). Tych panów jest 12, a ich zachowanie świadczy o tem, jak oni się zachowują poza Sejmem. (Hałas w Izbie nie ustaje. Marszałek prosi pos. Korfanteo, by przestał mówić, gdyż padło słowo „glupi“ i trzeba skonstatować, kto to powiedział i do kogo. Pos. Grünbaum: Usłyszałem, że ktoś powiedział: „Cicho, żydzie“, na to powiedziałem „glupsi“, Marszałek: Przywołuję posła za użycie wyrazu „glupsi“ do porządku. Proszę pos. Korfanteo, żeby kończył swą mowę).

Pos. Korfanteo: Naród polski stoi na tem stanowisku, że żydzia mają mieć te same prawa, co inni obywatele, ale żądamy, aby spełniali obowiązki względem tego Państwa, żeby oświadczyli gotowość ponieść wszystkie ofiary w obronie całości. Fakt, który zdarzył się wczoraj na Solcu, potępiam i głęboko nad tem ubolewam. Takie odnośnienie się do współobywateli Państwa uważam za niechrześcijańskie, niepolskie i z tej trybuny sejmowej wzywam ludność polską, żeby zapomniała te krzywdy i wystrzegala się wszelkiej niesprawiedliwości. Proszę panów, nasze stanowisko w świecie, powaga Państwa, kultura tego wymaga, żebyśmy się obchodzili z żydami, tak, jak ze współobywatelami, a jeżeli żydzi nie spełniają swoich obowiązków, lub dopuszczają się zdrady, to to mamy ustawy.

Wzywam Rząd, żeby przeciwko tej propagandzie żydowsko-niemieckiej zorganizował kontrację, żeby każde oszczerstwo pignował i światu wykazywał, ażeby świat się przekonał, że Polska nie jest krajem barbarzyńskim, że nie jest narodem zbrodniarzy. Te pożalowania godne wypadki powinny być przedmiotem śledztwa i Rząd powinien użyć wszelkich środków, żeby się nie powtórzyły. Pragniemy równych praw i sprawiedliwości dla wszystkich i z tego poczucia sprawiedliwości ten wniosek składamy.

Pos. Diamond: Kwestja żydowska w Polsce należy do kwestji najtrudniejszych i powinna być jaknajchlebniej rozwiązana. Myślałem, że jak przyjdzie chwila odbudowania Polski, będzie można szukać rozwiązania tej kwestji, godnego kultury polskiej i kultury zachodniej Europy. Rozwiązanie jednak natrafia na trudności, a czynnik rozsądny i rozsądny powinny stanąć na czele akcji, która prowadzi do porozumienia między chrześcijanami, a żydami. Europa wie o tem, co się dzieje, nie tylko ze sprawozdań nacjonalistów żydowskich i ze sprawozdań misji, które państwa do Polski wysyłały. Nie jesteśmy w tem położeniu, żebyśmy byli niezależni od Europy, a nie będą bez winy ci, którzy pozwalają na takie zajścia, które wpłyną na ukształtowanie naszych granic. Proszę panów, państwa kulturalne wiedzą, co robić z takimi, którzy dopuszczają się zdrady stanu.

Muszę przynajmniej, że nie wiem, do czego wniosek pos. Korfanteo zdąży. Czy myśli uspokoić stosunki w

państwie naszym, czy dąży do zupełnego załatwienia tej kwestji? I wydaje mi się, a jestem zupełnie obiektywny, że jeżeli uchwalona będzie nagłość, to jutro ogromna część ludności będzie się pytała: czy urządkaj pogromy, czy nie? (Niepokój w Izbie). Reolucja pos. Korfańtego nie wypowiada się, jak my zamierzamy rozwiązać kwestję żydowską w Polsce, przeciwnie, jest trzymana w tonie, który w danej chwili jest popularny, ale nie jest tym tonem, któryby wywołał przekonanie w kimkolwiek w Europie, że to, o czym mówił w drugiej części, jest serjo pomyslane.

Mam nadzieję, że mimo tej rezolucji pos. Korfańtego przyjdzie chwila, że będzie można mówić spokojnie w Polsce o rozwiązaniu kwestji żydowskiej i że żydzi i chrześcijanie zasiądą do jednego stołu, żeby tę kwestję racjonalnie rozwiązać. Jako żyd stanowczo się zastrzegam przeciwko temu, że z nacjonalizmem żydowskim nic nie mam wspólnego.

Nie mówcie panowie o bolszewizmie żydowskim, bo to wywołuje śmiech w Europie. Gdyby bolszewizm polegał na żydach, toby Europa przed nim nie drżała. Zredukowanie objawy społecznego, który wstrząsa całą kulą ziemską, który spędza sen z oczu najpotężniejszych polityków — do bolszewizmu żydowskiego — jest ośmieszeniem Sejmu przed Europą. Gdybyśmy jeszcze nagłość tej rezolucji przyniali.

Wniosek posła Korfańtego przyjęto wszystkimi głosami, oprócz żydowskich i socjalistycznych.

We wniosek p. Halperna i tow. powiedziano, że dnia 26 czerwca około 12 godzin w południe hallerczy i inni żołnierze, wśród których byli i żołnierze francuscy, zaczęli napadać na żydów, przejeżdżających tramwajami przez ul. Solec, bijąc żydów i obcinając im brody. Chciał — posterunkowy telefonował zaraz do komisarjatu XII o pomoc, ta zjawiała się dopiero po upływie 1½ godziny i była za słaba. Kiedy klub posłów żydowskich zatelefonował do komendanta placu po godz. 1-szej, okazało się, że komisarjaci wcale nie zawiadomili komendatury o wypadkach. 18 żydów tymczasem schroniło się do szlachty, ale tłum wyrostków wskazał tę kryjówkę żołnierzom, którzy tam wpadli i zaczęli kłówać żydów i obcinać im brody. 14 żydów było ciężiej lub lżej poranionych, a Aron-Ber Grünblat umarł. Były też wypadki rabunku. Dopiero później patrol wyłusane z komendatury rozpuściły żołnierzy i tłum. Pierwsze patrole zandarmskie, zamiast rozpuścić napastników w obecności oficera, pomagały w biciu żydów. Wobec tego Sejm uchwalił rządy: 1) wzywa się Rząd, aby wreszcie położył kres pastwieciu się nad spokojną ludnością żydowską i 2) deleguje się komisję z 5 posłów z udziałem jednego przedstawiciela wolnego zjednoczenia posłów narod. żydow., w celu zbadania zająć i złożenia w przeciągu dni 7 sprawozdania o tem Wysokiej Izbie.

Pos. Halpern, uzasadniając swój wniosek, oświadcza, jakoby w przeciągu ostatnich 7 miesięcy ludność żydowska w Polsce była narażona i jest na bicie, mordowanie i znęcanie się nad nią, nawet z strony tych, w których spodziewano się widzieć obrońców prawa i wolności. Gorsza jest od tego bierność, obojętność, lub bezsilność straży bezpieczeństwa publicznego, której nie udało się dotychczas schwytać ani jednego zlozczynicy.

Mówca kończy wezwaniem o sprawiedliwość i uchwaleń nagłości wniosku.

Wniosek pos. Halperna, po przemówieniu wnioskodawcy, przyjęto minimalną większością głosów. Za wnioskiem głosowali socjaliści, witosowcy i gr. „Wyzwolenia“.

Konwent Seniorów uchwalił, że ferie letnie rozpoczyna się dnia 12-go lipca, zwolnienie zaś potworne Sejmu nastąpi dnia 12-go września r. b.

Posiedzenie pięćdziesiąte ósme.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 m. 20 rano od dalszej rozprawy

nad reformą rolną.

Przystąpiono do omawiania art. 5-go.

Pos. Lewandowski oświadcza, że reforma niedostatecznie uwzględniła robotnika i proponuje, by dodać do drugiego zdania w § 5 słowa: „a parcele oddawać robotnikom lub kooperatywowi robotniczym po najniższych cenach i na splatę. Wartość gruntu ocenia się wedle okoliczności i stanu, jaki istniał przed wojną, aby zapobiedz spekulacji i podrożeń“. Gdy przemysł się podniesie, nastąpi także podrożenie ziemi w środowiskach fabrycznych. Musimy jednak robotników, pracujących w warunkach niekorzystnych dla zdrowia, postawić w lepszym położeniu. Robotnicy powinni mieć mieszkanie z dostępem do nich powietrza i światła, higieniczne, dokola domków powinno być trochę ziemi. Dalej poseł mówi o t. zw. ogródkach Schrederowskich i zaleca ich urządzenie.

Pos. Gdyl: Stronnictwa włościańskie w pogoni za ziemią zapomnieli o braci robotniczej. Robotnik powinien dostać nie tylko taki skrawek ziemi, żeby mógł załedwie nogę na nim postawić, lecz aby mógł tam sadzić ziemniaki i jarzyny, aby w czasach najcięższych mógł się z rodziną wyżyć. Będziemy żądać, żeby w tej wielkiej reformie nikt nie był pokrzywdzony.

Zaczyna się dyskusja nad § 6 w połączeniu z § 4 litera „g“.

Pos. Czetwtyński: Punkty 4 i 6 wprowadzają nowość, przez którą polskie społeczeństwo chce stanąć na czele postępu, ponieważ wprowadza ją, jako jedno z

pierwszych społeczeństw w Europie. Takie nowe pojęcia muszą być ściśle omówione, żeby zdrowo owoce wydały. Ustawa, która omawiamy, zawiera niestety bardzo mało zasad a bardzo dużo szczegółów. Ja piszę się na to, że chodzi nam o przyspieszenie ewolucji naturalnej. Godzimy się na nadanie prawa wykupu większej własności przez państwo. Osobliwie zgadzam się na ograniczenie większej własności. Bo jeżeli kto będzie gospodarował na mniejszym kawalku, to będzie lepszym rolnikiem i będzie się wychowywał na lepszego Polaka. Międzynarodowe obszarnictwo, czyli międzynarodowa arystokracja, jest czemś równie szkodliwym dla sprawy narodowej, jak międzynarodowe banki i międzynarodowy socjalizm. (Brawa wśród ludowców). Kilkakrotnie mówiono, że małe gospodarstwo mniej wytwarza od wielkiego. To jest fałsz. Około siebie mam małe gospodarstwa w siedmiu rozkolonizowanych wsiach i one więcej zbierają odnie. A to dlatego, że ewolucja w tych małych gospodarstwach poszła drogą prawnidawą, człowiek, który tam gospodaruje, spodziewa się wszystkiego tylko od siebie i otrzymuje pomoc tylko od pewnych instytucji rolniczych zawodowych i finansowych — i on to gospodarstwo własną pracą podnosi. Trzeba, żeby takich właśnie gospodarstw było jak najwięcej, ale trzeba, żeby reforma poszła w kierunku ewolucyjnym i nie wprowadzała ani do dzielenia ziemi, ani do umysłów rewolucyjnego charakteru. (Na lewicy: Stuszenie). W projekcie powiedziano, że ma być większa własność ograniczona i ma być określone maximum. Pos. Smola powiedział, że to maximum odpowiada mniej więcej wielkości gospodarstw już istniejących. Właśnie jest wręcz odwrotnie. Te folwarki od 60—300 morgów spotyka się niesłychanie rzadko. Taka reforma rolna, która wprowadza odrazu ty u nas nie spotykały, już nie jest ewolucją, tylko pewnym aktem rewolucyjnym. Niepodobna, żeby większy folwark, odpowiednio zabudowany, mógł po zmniejszeniu go nadal się dobrze rozwijać. Maximum nazwano w projekcie zasadą. To jest dla mnie tylko szczegół, ale nie zasada. Ważnością, zasadą byłoby powiedzieć, jakie małe gospodarstwa mają powstać. Many pod tym względem bardzo obszerną literaturę. Powiedziano, że potrzebne są gospodarstwa zdolne do życia. Ależ to zależy od obszaru i okolicy, w której się mają znaleźć. Jest bardzo trudno wytworzyć takie drobne gospodarstwo, które dla naszego kraju będzie najwłaściwsze. Gospodarstwa drobne pomimo swych zalet mają też wady, że są jednostronne. Gospodarstwo włościańskie wszędzie produkuje to samo. Siłą przyzwyczajania i potrzeb miejscowych. Każdy musi hodować drób, nierogaciznę, mieć paszę, — i dlatego musi znaczną ilość ziemi przeznaczyć właśnie dla tych przedmiotów, a nie dla takich, które będą sprzedawane na zewnątrz.

To będzie jednostronne bogactwo kraju. Będziemy na przykład wywozić tylko svinie a przywozić cukier. To będzie nierozumne z punktu widzenia gospodarczości. A sprawie utworzenia gospodarstw kilkowiekowych przeszkadza sprawa robotnicza, bo takie gospodarstwa wymagają rąk donajamców. Nic nie będzie tak trudno, jak w rozbitym dotychczasowym ustroju stworzyć gospodarstwa wielochłopskie i znaleźć dla nich odpowiedniego robotnika. Tej rzeczy komisja rolna wcale nie wystudjowała. Mam nadzieję, że Ministerstwo Rolnictwa tę sprawę opracuje. To, że ma być wywłaszczona ziemia do takich a takich granic, jest tylko szczegółem. Z powodu różnicy ustroju naszych dzielnic, trzeba zastosować taką normę, która byłaby właściwą dla tych dzielnic. Nasz klub jest za tem, żeby wywłaszczyc, ale nie określać maximum i żeby w przyszłej ustawie określić, ile ziemi ma być folwarcznej w każdej dzielnicy i ile każdy może tej ziemi posiadać. (To jest to samo). To nie jest to samo, ponieważ ustawa nie mówi nic, w jaki sposób będzie ziemia parcelowana i pobudowana. Można się domyślać, że to będzie odrazu, lub kolejno. To byłoby zasadą właśnie powiedzieć, czy to będzie odrazu, czy też państwo od jutra stworzy sobie wielką śpiżarnię w ziemi. My uważamy za konieczne postanowić, że ma być kolejność. Sejm musi dać państwu środki do parcelowania. Takim środkiem jest, żeby parcelować przynajmniej 400.000 morgów rocznie i musi być powiedziane wyraźnie, że ma nastąpić kolejna parcelacja — a czy to będzie trwało 5, 10 czy 15 lat, to wszystko jedno. Porządek zachowany być musi, żeby każdy wiedział, czego się trzymać, co należy do niego, a co dzisiaj już do niego nie należy. To jest rzecz bardzo poważna i dlatego wprowadzamy poprawkę. O stanie przejściowym powiedziano, że ziemię w tym okresie wydzierżawia się spółkom rolniczym. To jest właściwie popieranie projektu pos. Barlickiego, który to projekt Panowie zwalcza. Jeżeli w okresie przejściowym właściciel dotychczasowy ma być usunięty, a tego folwarku nie można rozparcelować odrazu, to będzie stworzona kooperatywa dotychczasowej służby folwarcznej i ona będzie prowadziła folwark. Czy Panowie sobie wyobrażacie, że po upływie okresu przejściowego można będzie powiedzieć tym ludziom: teraz się wynieście, bo się rozpoczęła parcelacja. Jeżeli Panowie nie wprowadzicie kolejności i nie utrzymacie dotychczasowych właścicieli na folwarkach aż do rozparcelowania, to wprowadzicie czynnik rewolucji. Mówimy wyraźnie, że chcemy doprowadzić do jak największej liczby drobnych gospodarstw. Mówiliśmy o tem nie tylko z tej trybuny, ale już 10, 12 lat temu mówiliśmy to samo, co pan Stolarski. Tylko kto sam pracuje, może mieć poznanowanie dla pracy i dla wszystkiego, co praca wydaje. Jestem przekonany, że wszyscy rolnicy muszą się zgodzić na pewien sposób przeprowadzenia reformy rolniej. Trzeba tylko odrzucić tych teoretyków rolnych, którzy

z duszą ziemi nie mają nic wspólnego. Bardzo zastanawiałem się nad prawem własności. Jesteśmy bliżej tego czasu, kiedy prawo to będzie zrewidowane. Jeżeli ja, dzięki urzędzeniu, mam prawo do wielkich obszarów, to jeżeli nie włożym pracy usilnej w te obszary, to moje prawo własności staje się bezduszne. (Brawo wśród ludowców). My teraz budujemy prawo oddzierania. To prawo musi być budowane tak, aby ono było moralniejsze od prawa posiadania, bo inaczej wytworzy większe zło, niż prawo bezduszne posiadania. Nie trzeba mówić jako przykład, że mnie Rząd coś nada, czemś mnie obdarzy. Nie, Rząd nie chce nikogo obdarzać, chce tylko pomóc ewolucji. Nigdzie obywatel obdarzony nie był budowniczym państwa. Mówca kończy oświadczeniem, że jeżeli w niektórych państwach wre burza, to nie grozi już całej Europie, jak niektórzy tu zaznaczyli i nie grozi już nam. Burza dla nas przeszła bokiem, bo dla nas najpierwsze są sprawy narodowe.

Pos. Daszyński: Jeden z szanownych przedmówców nazwał stanowisko nasze utopijem bujanem w obłokach, drugi komunistycznym eksperymencem. Zanalizowanie tego stanowiska dało po stronie przeciwników naszej idei jeden jedyny argument, że państwo nie potrafi dobrze gospodarować, bo nie będzie miało głównej sprężyny, ani mocy twórczej, która mieszka w sercu prywatnego posiadacza. Własność prywatna nie jest starą wcale, a już na roli forma własności jest najmłodszą.

Reforma jest koniecznością. Stosunki rolnicze mają to do siebie, że przemiany odbywają się bardzo powoli. Dziś zbiera się pszenicę jeszcze tak, jak za czasów Faraona. Kultura rolna niedaleko odległa od kultury z przed 5 tysięcy lat. Byliśmy świadkami, że płodozmian w Niemczech czekał 80 do 100 lat. Tak samo i reformy rolne są niezmiernie powolne. Wojna światowa pokazała, że tak zwana samowystarczalność narodu zdecydować może o jego klęsce lub zwycięstwie. Kto miał morze, ten sobie wystarczał. Kto miał morze zamknięte, tego samowystarczalność była zakwestjonowana.

Jeżeli o ca walczyli Panowie z prawicy, to jeszcze o te 10 czy 15 lat, w czasie których ma rola pozostać w waszych rękach. Płacówka jednak jest dawno stracona, bo urządzenie reformy rolnej wymaga koniecznego zgromadzenia zapasów rolnych w rękach państwa. Spójrzcie wszyscy Panowie, a zobaczycie, że wszystkie czynnik są uzależnione od Państwa. Państwo jedynie może mieć stacje doświadczalne, sztucznych nawozów bez państwa produkować nie można. Przywóz i wywóz jest zawarowany polityką państwową, fabryki azotu są także państwowe. Słowem, wszystko jest w rękach państwa, które dopiero rozdziela prywatnym ludziom.

Jeżeli chodzi o zawodowo przygotowane kierownictwo na większych obszarach, to państwo znów dostarczy tych ludzi wykształconych w szkołach państwowych i państwo na to da pieniądze.

Te elementy ekonomicznej natury nie dadzą się pokryć moralami.

Pos. Szmigiel: W punkcie „f“ paragr. 4-go jest przewidziane, że dobra nabyte w czasie wojny z zysków lichwiarskich i drogą spekulacji będą zajęte na rzecz Państwa, ale mowa tylko o dobrach obszarńskich. Nam jednak chodzi o te grunta włościańskie, które szczególnie w Małopolsce tak licznie dostały się w ręce spekulantów. Dalej chodzi nam o te grunta, które zagarnięto przy sposobności regulacji rzek, a wreszcie o lasy i pastwiska, które po uwłaszczeniu należały do gmin. Dlatego stawiam następujący dodatek do art. 4-go: „1) wszystkie grunta i całe gospodarstwa, które należały do włościan, a drogą licytacji lub podstępny sposobem zostały nabyte przez spekulantów handlarzy nie będących rolnikami, 2) wszystkie parcele i grunta chłopskie, które przy regulacji rzek przeszły w posiadanie obszarów dworskich, 3) wszystkie lasy i pastwiska, które po uwłaszczeniu włościan należały do gmin, a w jakikolwiek sposób przeszły w posiadanie obszarów dworskich.“

Co się tyczy maximum 60 do 300 morgów, to chyba będziemy wszyscy zgodni, bo przecież mówcy z prawicy ujmowali się tu za robotnikami, żądając dla nich ziemi. Jeżeli tak, to trzeba tej ziemi jak najwięcej, więc chyba i prawica powinna głosować za tem maximum. Jeżeli tak się stanie, to za tę cenę gotów jestem przyjąć na siebie tę obelgę, że chociaż syn chłopski, jestem przeciwny obdzienieniu robotników, także synów chłopskich — ziemią.

Pos. Abrahamowicz: Właściewi mamy dwa projekty przed sobą: projekt większości komisji i projekt Ministra Rolnictwa. Boleję nad tem, że to jest Izby wchodzi projekt rządowy pod firmą jednego tylko resortowego Ministra, z czegoby wynikało, że Rząd nie solidaryzuje się z członkiem tego samego gabinetu. Pragnąłbym więc, aby ta rzecz była zmieniona na wzór tego, co jest w innych państwach, że przedłożenie rządowe, któregokolwiek bądź działu ma zawsze markę solidarności Rządu. Inaczej nieraz bywa narażone na to, co spotkało ten projekt, że w ciągu obrad nie mówiono o nim, ba, co więcej, w sprawozdaniu komisji niema o nim wzmianki. A jeżeli porównam projekt Ministra Rolnictwa z tem, co nam przedłożyła komisja, to muszę nabrać przekonania, że pod względem znajomości przedmiotu, logiczniego przeprowadzenia i zrozumienia interesu nie tylko jednej okolicy lub jednej warstwy projekt ministerjalny stoi absolutnie wyżej. Wyrażam więc przekonanie, że nad tym projektem sam Rząd nie przejdzie do porządku, lecz, że będzie on dla niego myślą przewodnią w opracowaniu ustaw koniecznych dla reformy.

Pan sprawozdawca nie uznał za stosowne wspo-

mnieć o projekcie rządowym. W mojem długim życiu parlamentarnem nie spotkałem się z tak pobieżnym i głośliwym sprawozdaniem. W 12-tych wierszach wyrażono najczystsze dążenia, odwołano się na przykłady innych krajów, ale nie dowiadujemy się, w którym to kraju jest wzór tego, co nam przedstawiono, czy sprawozdawca zamierzał o tem z powodu, że nie miał dość uzdolnienia do napisania innego sprawozdania? O, nie. Stać go było na inne, ale miał wytkniętą marszrutę nie w tym Sejmie, nie w komisji, lecz na innym miejscu i dlatego przejdzie do genezy tej reformy agrarnej.

Marszałek: Przypuszczam, że mówca głównie chce mówić o maximum.

Pos. Abrahamowicz: Przejdźmy właśnie do maximum. Lat temu dwa w organie Stron Piastowców ogłoszono program agrarny, którego kopją wierną jest to, co nam tu proponowano. Urodził się ten projekt w okolicy Tarnowa bez względu na stosunki w innych częściach Rzeczypospolitej.

Pragnęłam dowiedzieć się od mówców, którzy byli zapisani do § 6-go, jakie argumenty przemawiają za określeniem już dziś generalnego maximum na całej przestrzeni Państwa w cyfrze zaproponowanej. Niestety, Panowie ci mówili o wszystkim, ale ani jednego argumentu nie usłyszałem dla tej właśnie rzeczy. Reforma agrarna może być w interesie kraju oparta przedewszystkiem na przedłożeniu rządowem, które nie powinno być rzucone do kosza, lecz stać się drogowskazem dla Rządu.

Mać jeszcze do zaproponowania rezolucję: ci, t. zw. obszarnicy w zrozumieniu obecnej chwili wnieśli do Sejmu enuncjację, w której wyrażają gotowość oddania do parcelacji 1½ miliona morgów z ziemi, którą posiadają i dlatego proponują rezolucję: „Sejm wzywa Rząd, aby przy opracowaniu ustawy o reformie rolniej użytkownik wnieśli do laski marszałkowskiej projekt Związku Ziemi, ofiarujący Rządowi 1 milion 500 tysięcy morgów ziemi na cele kolonizacji; i przedłożył projekt ustawowego zabezpieczenia jej przez stworzenie przymusowego Związku Ziemi dla dostarczenia tej ziemi”.

Pos. Sawicki: Powinniśmy reformę tą przeprowadzić, żeby jej nie zaprzepaścić. Na jedno tylko nie możemy się zgodzić, żeby z góry było określone maximum, dlatego, że ta ziemia, którejby nie zdążył geometry rozmierzyć, byłaby bardzo obszerna i coby się tam działo. Tam odmierzanoby sobie ziemie kłonicami na głowach i taki sposób doprowadziłby Ojczyznę do ruiny. Nie chcemy się zgodzić na projekt Daszyńskiego, bo jego kolega na posiedzeniu komisji, p. Stapiński, zaznaczył, że nieszczęściem byłoby, gdyby własność była wydana tylko z rąk dużych obszarników. „Musimy dążyć, mówili, do upaństwowienia ziemi”. Chłop pamięta pańszczyznę. A coby było, gdyby była pańszczyzna państwowa? Chłop nie pragnie własności, ale pracy, pragnie, aby praca była jego własnością. Pan Daszyński daje chłopu pochodnię do ręki, aby sprawę agrarną przeprowadzić przy pomocy podpalenia. Chłop wie, że polski naród jest najsłabszy na całym świecie, więc odmawia takiej rady, do tego ręki nie przyłoży. Kolega Wasilewski mówił, że jak nie rozstrzygną głosy, to pomoga kosy. Chłop nie chce nie zdobywać na krzywdzie cudzej. Chce ewolucji, a nie rewolucji.

Pos. Dąbal: Mój klub jest za zniesieniem maximum, tak że zamiast cyfr 60—300 morgów proponuję cyfrę 50—100 morgów. Klub mój obstaje za wywłaszczeniem ziemi bez odszkodowania. W art. 4 litera „g” żądamy poprawki następującej: „dobra, względnie części dóbr, uzyskane przez Państwo od prywatnych właścicieli ziemskich przez wywłaszczenie ich bez odszkodowania drogą ustawowego przymusu”, a do art. 5-go zamiast słów: „przymusowego wykupu” projektujemy słowa: „przymusowego wywłaszczenia”. Jeżeli to przedzie, to pieniądze za ziemię wypłyną nie do kieszeni obszarników, ale do Skarbu Państwa, który za nie uruchomi przemysł, wybuduje szkoły i t. d. Nie oglądamy się na interesy paru tysięcy obszarników, chcemy w Polsce stworzyć system pracy; kto nie pracuje, nie powinien chleba jeść. Idziemy drogą Kościuski. Dajmy, jak każdy naród, do wolności, równości i braterstwa. Reforma rolna będzie pierwszym krokiem, zdążającym ku temu. Klub lewicy P. S. L. oświadcza, że o ile poprawki zgłoszone przez nas nie będą przyjęte, to będzie głosował za każdym najradzykalniejszym rozwiązaniem kwestji, opartem na prawie własności, a więc za projektem większości komisji, i sądzę, że projekt wniesiony przez pos. Witosa powinien być przyjęty w Sejmie jednogłośnie, jako najdalej idący projekt kompromisowy.

Pos. Hryckiewicz: W zasadzie zgadzam się na maximum, ale to maximum nie może być szablonoowo przyjęte dla wszystkich dzielnic. Jeżeli Rząd posiada już teraz fundusz rolny, to on powinien być rozparcelowany między małorolnych i bezrolnych, a później dopiero można przystąpić do wywłaszczania większych obszarów, a więc najpierw tych gruntów, które leżą odlegliem, następnie stałe wydzielanych, a w końcu dopiero zagospodarowanych. Trzeba unikać tego, żeby Państwo z chwilą uchwalenia reformy zabrało olbrzymie obszary ziemi, żeby one leżały odlegliem.

Pos. Radziszewski: Godzimy się na to, żeby latyfundijska i majątki skarbowe były rozparcelowane, ale za politykę, czy wydanie wyroku śmierci na średnią własność folwarczną byłoby wskazane ze stanowiska ekonomicznego i społecznego? Produkcja większej własności jest wyższa od produkcji mniejszej własności, więc czyby się stało z ożywianiem miast, które otrzymują zboże głównie od własności średniej? Drobną własność mniej produkuje dlatego, że gospodarka jej mniej jest wydajną. Nie posiada należytej organizacji handlowej,

Drobną własność produkuje nie tylko mniej zboża, ale też roślin pastewnych, wymagających racjonalnego płodozmiaru. Różnica w wydajności pomiędzy własnością średnią i drobną jest różna w różnych dzielnicach z powodu różnych warunków gospodarczych. Średnia własność więcej produkuje, bo może lepiej zastosować narzędzia na większych obszarach. Większa własność ma większą możność użyczenia maszyn rolniczych, ma lepszą koncentrację pracy i lepszy podział pracy. Praca ręczna jest wprawdzie kosztowniejsza dla średniej własności, niż dla drobnej, ale praca pociągowa jest dla większej własności tańsza.

Średnia własność folwarczna ma możność przeprowadzenia melioracji rolnej. Może przeprowadzać rowy, drena, nie pytając się sąsiada swojego o pozwolenie. Tymczasem trudno to przeprowadzić w drobnej własności.

Średnia własność ma także znaczenie moralne, naturalnie o tyle, o ile ci właściciele rozumieją swoją rolę społeczną, jeżeli nie uważają się za właścicieli, którzy mogą robić, co im się podoba ze swoją ziemią, ale jeżeli się uważają tylko za depozytariuszy, którzy mają przed społeczeństwem złożyć rachunek. Zjawiska gospodarcze nie są jednostronne, bo opierają się na życiu, które nie ma szablonu, wypowiadam się więc przeciwko temu szablonoowemu maximum 300 morgów. Wykazawszy stronę dodatnią tej średniej własności, chcę wykazać wielkie znaczenie drobnej własności i podkreślić tę dodatnią stronę, że istnienie gospodarzy niezależnych na własnym warsztacie, którzy zaspakają swoje własne potrzeby, jest bardzo niepożądane. Wartość człowieka moralna mierzy się skalą odczuwania odpowiedzialności i spełnianiem obowiązku. Im więcej będzie drobnych właścicieli, tym więcej będzie ludzi, którzy to poczucie mają. Drobny gospodarz, który zaspakaja swoje własne potrzeby, musi być przezorny, co pogłębia jego wartość wewnętrzną i przywiązuje do roli. Ta własność drobna przedstawia właśnie szereg korzyści ekonomicznych, które rosną w miarę liczebności drobnych gospodarzy, bo oni przez swą produkcję stwarzają niezależność od zagranicy i przemysłowi krajowemu dają piętno rodzime. Zamożny gospodarz nie będzie emigrował, a emigracja, nawet jeżeli przywozi pieniądze do kraju, zawsze jest ujmą, bo wywozi z kraju siły robocze. Wreszcie drobna własność mniej odczuwa rezultat przesileni ekonomicznych. Na początku wojny średnia własność folwarczna była zakwestjonowana, a to nie dotyczyło drobnej własności. Złoty był, gdybyśmy przeprowadzili reformę rolną jednostronną, powołując do życia drobną własność od 60 do 300 morgów, a skazując na śmierć średnią własność folwarczną. Reforma rolna powinna kasować wielką własność i niezdrowe karłowate gospodarstwa. Powinna płynąć szerokim korytem, równoważenie elementów i tworzyć takie instytucje, żeby dały możność drobnym właścicielom dojść do zamożności i podniesienia u nich produkcji.

Reforma rolna, która popłynie w tym kierunku zachowania średniej i drobnej własności, będzie tą zdrową reformą agrarną, do której wszyscy dążyć powinniśmy.

Pos. Przewoźni: Będziemy głosowali za maximum 300 morgów, żeby Państwo miało do dyspozycji dosyć ziemi do oddzielenia bezrolnych i małorolnych. Panowie mówią, że produkcja z większych obszarów jest większą, niż z gospodarstw chłopskich. Dzieje się to dlatego, że dwory mają lepszą ziemię, że mają ziemię w jednym kompleksie i że nawozy sztuczne wcześniej były na tych obszarach używane, niż w gospodarstwach chłopskich. Z chwili, gdy chłop przyszedł do większej oświaty w ostatnim dziesiątku lat, ta produkcja chłopska nawet przewyższała produkcję szlachecką. Statystyka także nie jest miarodajną, bo wliczanie w swej skromności nigdy się nie przyznają do tego, co mają. Nie podzielał obaw, że przez wywłaszczenie wielkich obszarów miasta zostaną wygołdzone. Ziemia się przecież nie ulotni, ona zostanie i produkcja się zwiększy. Obszarnicy uprawiali może racjonalniej, ale zbirali gorzej. My ziemi nie chcemy bezpłatnie, ale zapłacimy nie tyle, ile by ci panowie żądali, lecz chcemy, żeby była ustalona norma wartości ziemi.

Jeżeli ma być sprawiedliwość w naszej ojczyźnie, to małorolnemu i bezrolnemu ziemia się należy.

Na tem dalsze obrady nad sprawą rolną odroczone do wtorku.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie mieszkaniowej.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski. Wnioskodawcy w Komisji cofnęli poprawki do art. 7, 8, 9, 11 i 14; inne poprawki komisja uwzględniła z pewnemi zmianami w Królestwie i przestawieniami, mianowicie: do art. 4-go przyjęto poprawkę pos. Rottermunda w sprawie szkół, do art. 6 poprawkę pos. Szybilla w sprawie lokalów prywatnych, w których uprawia się handel, do art. 7 zmiany stylistyczne, do art. 11 poprawkę w sprawie nowowytbudowanych domów, co do których ceny określa urząd najmu, do art. 13 w p. 5 poprawkę w sprawie sklepów, wynajętych, a potrzebnych właścicielom do prowadzenia własnego sklepu, do art. 20 uwzględniono poprawkę pos. Perla, postawioną do art. 5 w sprawie przedkładania dokumentów o czynszu pobieranym w czerwcu 1914, tylko, że uprawnienie do żądania tych dokumentów ma przysługiwać nie lokatorom, lecz urzędom najmu. Oprócz rezolucji wczorajszych, sprawozdawca zaleca jeszcze do przyjęcia rezolucję pos. Rottermunda z wezwaniem Rządu, aby przy wykonaniu uprawnień, — art. 11 ustęp 3-ci, to jest eksmisji do tymczasowych lokatorów mieszkań jedno i dwuiz-

bowych, — starał się zapewnić im odpowiednie mieszkania lub zgodnie z dekretem w przedmiocie rekwiencji lokali na potrzeby urzędów państwowych wypłacić odpowiednie odszkodowanie.

Pos. Suligowski: proponuje następujące jeszcze poprawki: punkt 4 art. 20-go, który mówi o tem, że władza powiatowa, względnie policyjna, może wymusić karami stawienie się osób powołanych na świadczenia, jako nieodpowiadający nowoczesnym pojęciom i zresztą zbytycy wobec ustępu następ- nego, należy skreślić. Tak samo należy skreślić w art. 25 ustęp o nakładaniu kar przez władze administracyjne. Są to przytyki 17 wieku. Do art. 13-go mówca stawia poprawkę, że właściciel może wypowiedzieć mieszkanie, jeżeli go potrzebuje dla siebie i w jego braku byłby narażony na straty, a w końcu stawia ustęp dodatkowy do ustawy: Ustawa nie- niejsza, jako wywołana potrzebami obecnej chwili, obowiązująca będzie do końca czerwca 1920 r.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski oświadcza się przeciwko wszystkim tym poprawkom, zaznaczając, że bez rygoru karnego cała ustawa chyłaby cel.

W głosowaniu pierwsze trzy poprawki odrzucono wszystkimi głosami przeciwko głosowi pos. Suligowskiego, ostatnią zaś poprawkę 127 głosami przeciw 91.

Całą ustawę przyjęto en bloc w 3-tem czytaniu. Przyjęto również rezolucję komisji, oraz posłów Fichny, Rottermunda, Galińskiego i Suligowskiego.

Marszałek: Donoszą mi, że na posiedzeniu dnia 25 b. m. pos. Duro zawołał do pos. Dymowskiego: „Do kryminału, a nie tu przemawiaj, niech pan palną to odda Thuguttowi i pieniądze!” Za to wyrażenie przywołują pos. Duro do porządku. Pos. Dymowski postawił wniosek o rozstrzygnięcie sprawy w drodze sądu honorowego.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 4 po poł.

Na porządku dziennym, między innymi, wybór wicemarszałka na miejsce ustępującego, pos. Ostachowskiego.

Kronika polityczno-społeczna.

Z Magistratu. Na piątkowym posiedzeniu Magistratu uchwalono wystąpić do Rady Miejskiej z nagłym wnioskiem o upoważnienie Magistratu do wydatkowania w lipcu r. b. wydatków budżetowych do wysokości sumy, zaakceptowanej na czerwcu, czyli 11,800,000 mk. Prezes Rady Miejskiej zawiadomił, że lawnicy zrzekli się przyznanych im stałych miejsc w teatrze. Lawnicy otrzymają bezpłatne passepartout.

Uchwalono ogłosić konkurs na obsadzenie stanowiska zarządzającego wydziałem IV do spraw ochrony pracy i powołać komisję kwalifikacyjną z udziałem wice-prezydenta p. Jenika i lawnika p. Palińskiego, oraz trzech członków z ramienia Rady Miejskiej.

Postanowiono przeprowadzić likwidację ostateczną towarzystwa miejskiego zakupu żywności dla Warszawy.

Zatwierdzono sporządzenie przez wydział budownictwa kosztorys urządzenia hali do handlu hurtowego mięsem pod wiaduktem mostu ks. Poniatowskiego; obliczony na 1,300,000 mk. z podwyższeniem sumy kosztorysu do 1,600,000 mk. i wystąpić do Rządu o udzielenie pożyczki w wysokości 534,000 mk.

Bezpłatne przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Dzięki staraniom Sekcji Opieki Społecznej i poparciom finansowem Ministerstwa Sztuki i Kultury dn. 2 lipca r. b. odbędzie się bezpłatne przedstawienie „Balladyny” Słowackiego dla dzieci i młodzieży. Następne przedstawienie odbędzie się dn. 6 lipca r. b. w teatrze Wielkim, gdzie dane będą „Stuby. Panienskie” Fredry. Instytucje, które dotychczas biletów nie otrzymały, mogą się zgłaszać bezpośrednio do Sekcji Opieki Społecznej (Rysia 1) między godz. 10 — 11 rano w poniedziałek i wtorek.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 29 czerwca. Front Galicyjsko-Wołyński: Po zatrzymaniu się wojsk naszych w pianowym odroczu na linii nakazanej przez naczelne dowództwo, rozpoczęła się wczoraj kontrofenzywa nasza na całym froncie galicyjskim. Złamawszy wszędy dzie opór Ukraińców, wojska nasze w ciągu dnia wczorajszego osiągnęły linię: Sasew-Złoczów-Narajówka.

Przez zajęcie wzgórz na wschód od Halicza, linja kolejowa Lwów—Halicz—Stanisławów jest znów w naszym posiadaniu. Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych, stracił około 3000 jeńców, około 30 karabinów maszynowych i duże zapasy amunicji. Dzisiaj nasze wojska w dalszym ciągu postępują naprzód.

Front Polski: Wzmocniona działalność artylerji nieprzyjacielskiej nad Jasiółką.

Front Litewsko-Białoruski: Utarczki patroli wywiadowych, pozatem spójki.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego: **Haller, pułkownik**

Ceremonja podpisania pokoju. **Lyon, 29 czerwca. (PAT.) (Radio st. krak.)** — „Temps” w wydaniu wieczornem donosi o podpisaniu

niu układu pokojowego. Zamck Wersalski nie był przystrojony. Pełnomocnictwa delegatów sprawdono rano. O godz. 2 m. 45 popoł. prezydent konferencji Clemenceau zajął naczelnie miejsce przy stole w sali Zwierciadlanej. Prezydent Wilson wszedł na salę, przywitał się z p. Clemenceau i wszystkimi delegatami podaniem ręki, poczem zasiadł po prawej stronie p. Clemenceau. Straż, która do tej chwili była ustawiona rzędem przed przedstawicielami prasą, ustąpiła. O godz. 3 m. 10 wprowadzono na salę wśród imponującej ciszy pełnomocników niemieckich. Było ich pięciu. Zajęli miejsca przeznaczone dla nich, mianowicie przy stole za przedstawiciela mi Japonji.

Clemenceau powstał z miejsca i przemówił w te słowa:

Otwieram posiedzenie. Osiągnięto porozumienie między państwami sprzymierzonymi a rządem niemieckim. Tekst przedłożony do podpisu zgodny jest z tekstem, który wręczono delegacji niemieckiej. Proszę podpisywać. Podpis jest zarazem nieodwołalną zgodą na wszystkie żądania i warunki układu. Mam zaszczyt prosić panów delegatów rządu niemieckiego, aby położyli swe podpisy. Na to wezwanie 5 delegatów rządu niemieckiego powstało z miejsca, zbliżyło się do małego stolika, ustawionego na środku sali i kolejno podpisało układ. Delegaci państw sprzymierzonych po kolei przystępowali do stolika i kładli swe podpisy. Gdy ostatni z delegatów podpisał, baterja dała 101 strzałok. Pokój był zawarty.

Ofiary na Skarb Narodowy.

Nadesłano do Administracji „Monitora Polskiego“ na Skarb Narodowy zebrane przez grono nauczycielskie szkoły filolog, na wieczorne muzykalno-wokalnym w Pilicy przez p. F. Boryłowski 2 marki, 280 koron i 110 rb. Na tenże cel p. Bronisław Woźnicki, właściciel drukarni w Zawierciu ofiarował 50 kor. srebrem.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Pan posek“.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Cudziwa Zuzanna“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Osiołek“.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Czarstowska Ława“.
Teatr Miły. Dziś i jutro „Kociałkowie“.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Król“.
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Małżeństwo na próbie“.

Od Administracji.

Z powodu znacznego wzrostu kosztów wydawnictwa, zwłaszcza druku, zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę „Monitora Polskiego“, która od 1 lipca r. b. wynosić będzie:

Kwartalnie . . . 12 Mk. (Kor. 24)
Półrocznie . . . 24 Mk. (Kor. 48)
Rocznie . . . 48 Mk. (Kor. 96).

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego odlewni czcionek, drukarni i litografji

S. ORGELBRANDA S-ów
w Warszawie

niniejszem podaje do wiadomości, iż na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w d. 11 czerwca 1919 roku postanowiona została likwidacja Towarzystwa, wskutek czego, w myśl § 73 ustawy od daty powyższej interesy Towarzystwa przejęła Komisja Likwidacyjna.

KOMISJA LIKWIDACYJNA

Towarzystwa Akcyjnego odlewni czcionek, drukarni i litografji

S. ORGELBRANDA S-ów
w Warszawie

powołując się na powyższy komunikat, zawiadamiam, iż z dniem 11 czerwca 1919 roku przejęła interesy Towarzystwa i wzywa niniejszem wierzycieli Towarzystwa do zgłoszenia na piśmie swoich pretensji w ciągu sześciu miesięcy od daty powyższej, t. j. najpóźniej do dnia jedenastego grudnia 1919 roku.

4783

WYDAWNICTWO „ODRODZENIE POLSKI“

Warszawa, ul. Boduena 1.

Dość w rozmiarze dziesięciu procent z ceny sprzedaży wydawnictwo przeznaczają na szereg wydawnictw POMOŻA ODDRODZENIA POLSKI w Warszawie.

W najbliższej przyszłości wyjdzie z druku:

Wytworzone pamiątkowe ilustrowane wydawnictwo

p. t. „SEJM“

w dwóch częściach

pod główną redakcją ANTONIEGO LANGEGO, przy udziale grona wybitnych literatów i publicystów.

Dział ilustracyjny pod kierunkiem art.-mł. Stanisława Sawiczewskiego. Dział informacyjny pod kierunkiem pp.: Jana Kleczyńskiego i Jerzego Nowakowskiego.

Część I PRZEDMOWA. Rzecz o ustroju parlamentarnym w Europie i Ameryce od jego początków po dzień dzisiejszy. Krótki zarys dziejów organizacji sejmowej i Sejmu w Polsce. Ostatni Sejm (czterolatni) 1788—1791. w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwszy Sejm 1919 r. w nowej zmartwychwstałej Polsce.

Część II SZKICE życiorysowe, posłów wybranych na Sejm w roku 1919. Budowniczości Państwa Polskiego — ich przemówienia. Szczegółowe informacyjne: prezydium Sejmu, lista posłów i ich przynależność według klubów i komisji sejmowych wraz z szczegółami; urzędy sejmowe i ich skład; adresy, numery telefonów i t. d. RYCINY gmałów sejmowych, posiedzenia, uroczystości, portrety prezydium i kancelarii sejmowych, prezesów klubowych i inne.

Wydawnictwo ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność iż dzieło p. t. „SEJM“, licząc się z warunkami wydawniczymi, ukaże się w sprzedaży tylko w bardzo ograniczonej ilości egzemplarzy, przeto osoby, pragnące posiadać to jedno w swoim rodzajem pamiątkowe wydawnictwo, winny zgóry zapisać się na liście prenumeratorów.

Po wyjściu z druku cena egzemplarza „SEJM“ będzie podwojona.

Prenumeratę przyjmują: w gmachu sejmowym i w głównym biurze Wydawnictwa „ODRODZENIE POLSKI“, Warszawa, ul. Boduena 1.

☐☐☐☐ Cena egzemplarza „SEJM“ w prenumeracji: ☐☐☐☐
☐☐☐☐ Wydanie osobne Mk. 35. Gzłobne Mk. 75. ☐☐☐☐

Zgubiono kwit Nr. 190 na sumę Mk. 2730 — za dwie skrzynki papierosów z dnia 11/X — 18, zapłacone w Kasie Państwowej w Mińsku Mazowieckim. 4859

WYDAWNICTWO „ODRODZENIE POLSKI“

Warszawa, ul. Boduena Nr. 1.

Ukazało się w sprzedaży:

„BIBLIOTEKA CHWILI“

Gzłobna z periodycznie wypuszczanych broszur, zawierających opisy zachodzących doniosłych wypadków, oświetlenie nasuwających się zagadnień, charakterystykę przedziwnych osobistości.

Nr. 1. „Życie a czyny Wilsona“ (Wyczerp.)
Nr. 2. „TRZEJ. Cena Mk. 2.—
Nr. 3. „Prawda o Komendancie Piłsudskim“ „ „ 2.—
Nr. 4. „Wojna wszechświatowa“ „ „ 5.—
Nr. 5. „Twórcy Nowej Polski“ „ „ 2.—

„GALERIA WYBITNYCH MEZÓW“

Obiejmująca meźów stanu, wodzów, przewodników narodu luminary nauki, literatury i sztuki całego świata, w krótkich charakterystykach i dobrze wykonanych portretach)
Nr. 1. W 1 serję wchodzi: Ignacy Paderewski Tomasz W. Wilson, Albert i Niemzłomy, Jerzy Clemenceau, Józef Haller i Lloyd George.
Cena za całą serję Mk. 3.—

„ODRODZENIE POLSKI“

Polska od zamierzczkiej przeszłości do chwili obecnej (ozdobione 116 ilustracjami) pod redakcją Prof. Henr. Mościckiego i Władysława Dzwonkowskiego.
Cena za egzemplarz Mk. 15. 4710

MAGAZYN OZDÓB WOJSKOWYCH

L. Rosenberg



Nowy-Swiat 41. Telef. 127-41.
poleca w wielkim wyborze wszelkie przybory wojskowe hurtowo i detalicznie po najniższych cenach. Obstaunki wykonywa się szybko i dokładnie.

U w a g a. Najtańsze źródło dla magazynów prowincjonalnych. 4760

OGŁOSZENIE.

W dniu 21 lipca r. b. o godzinie 6 popołudniu odbędzie się w gmachu Zarządu naszego T-wa przy ul. Sienkiewicza pod Nr 100 w Łodzi 9 nadzwyczajne zebranie akcjonariuszów T-wa Akc. „Winkler, Gärtner i Borman“ z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za rok sprawozdawczy 1918 i o dotychczasowej działalności Komisji Likwidacyjnej.
2. Zatwierdzenie powyższych sprawozdań.
3. Wybór Członków Komisji Rewizyjnej.
4. Zmniejszenie Członków Komisji Likwidacyjnej.
5. Upoważnienie Komisji Likwidacyjnej do podniesienia zahipotekowanych ch na rzecz T-wa Akc. „Winkler Gärtner i Borman“ sum hipotecacyjnych.
6. Wnioski akcjonariuszów i Członków Komisji Likwidacyjnej.

Zarząd i Komisja Likwidacyjna T-wa Akc.

„Winkler, Gärtner i Borman“
w likwidacji.

4786

Spółka Akcyjna skupu i sprzedaży skór surowych i garbników Warszawa, Nalewki 2

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 16 kwietnia 1919 r., powierzającego nam zakup skór surowych i garbników, podlegających sekwestrowi w myśl dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. rozpoczęła swoją działalność, przejąwszy czynności prowadzone dotąd w omawianym przedmiocie przez b. Komitet Organizacyjny Polskiego Związku Przemysłowców Garbarzy.

Prezes Zarządu — Stanisław Brzeziński, Wice-Prezes Józef Pfeiffer.
Członkowie Zarządu: Maurycy Chorzewski, Józefat Kozielski, Bernard Raabe.
Zastępcy: Józef Gasiorowski, Stanisław Kobytecki.
Członkowie Komisji Rewizyjnej: Teodor Karsch, Władysław Malangiewicz, Stefan Ryfiński, Józef Temler, Kazimierz Zembrzuski.
Dyrektor Zarządzający: Paweł Romocki. 4824

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

skupu i sprzedaży skór surowych i garbników

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszy, że pierwsze nadzwyczajne ogólne zgromadzenie odbędzie się dnia 26 lipca 1919 r. o godz. 2-jej po poł. w lokalu biura Spółki w Warszawie, ul. Nalewki Nr 2.

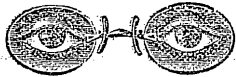
Porządek dzienny zgromadzenia:

- Wniosek Zarządu: 1) Wpłacenie drugiej połowy kapitału zakładowego, 2) Powiększenie kapitału akcyjnego.
- Zgodnie z postanowieniem poprzedniego zebrania: 3) Plan działalności Spółki za rok bieżący, 4) Instrukcje i upoważnienie dla Zarządu i Dyrektora Zarządzającego, 5) Wnioski członków.

Wrznie nieprzybycia w terminie wyżej oznaczonym odpowiedniej liczby akcjonariuszy, stosownie do art. 32 statutu Spółki, następne zgromadzenie w drugim terminie odbędzie się w dniu 28 lipca o godzinie 3-jej po poł. w lokalu biura Spółki, Warszawa, Nalewki 2.

UWAGA: Stosownie do brzmienia art. 21 statutu Spółki, — akcjonariusze, życzący sobie wystąpić z wnioskami na walnym zgromadzeniu, winni zwrócić się w tym celu piśmiennie do Zarządu co najmniej na 2 tygodnie przed walnym zgromadzeniem; wniosek winien być podpisany przez akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej jak 10 głosów.

UWAGA. Każde 10 akcji dają prawo do jednego głosu. Akcjonariusze, posiadający mniej niż 10 akcji, mogą łączyć się, wydając ogólne pełnomocnictwo, w celu otrzymania prawa do jednego lub więcej głosów. (Art. 23 statutu). 4825



Okulary, Binokle
znakomite szkła ściśle
zastosowane. Bandaże
rupturowe dokładnie

dopasowywane, Termometry, poleca najtaniej bo
w podwórzu, Optyk, Jerozolimka 47, róg Marszałk.

Zagubili paszporty:

| | |
|--|-------|
| Bartnik Paulina, Praga, Zabkowska 41. | 4785 |
| Rdzanek Jadwiga, Mokotów, Konduktorska 3. | 4784 |
| Zurek Marjanna, Chmielna 32. | 4787 |
| Bętkowski Józef, Nowo-Miasto 18/20. | 4788 |
| Riechel Kazimierz, Nowy Zjazd 6. | 4789 |
| Olk Ewa, Stara 2. | 4791 |
| Lewenkron Izak, Burakowska 8a. | 4792 |
| Zalcman Abram Bajnisz, Radzyńska 40. | 47793 |
| Ajzenberg Hersz, Łochowska 38. | 4794 |
| Szwarc Alter Abram Icek, Wolińska 12. | 4795 |
| Perzanowski Stanisław, Szeroki Dunaj 5. | 4796 |
| Perzanowska Marjanna, Szeroki Dunaj 5. | 4797 |
| Mintz Jozek, Łomżyńska 12. | 4798 |
| Stokfisz Moszek, Łomżyńska 12. | 4799 |
| Skrzypecki Józef, Kawczyńska 34. | 4800 |
| Plonski Katarzyna, Pańska 42. | 4801 |
| Nowicka Wanda, Nowowiejska 27. | 4802 |
| Wajdenfeld Cyporia, Miła 58. | 4803 |
| Szmikowski Zenon, Piekarska 11. | 4804 |
| Wasilewski Stanisław, Bednarska 17. | 4805 |
| Wasilewska Wiktorja, Bednarska 17. | 4806 |
| Brakman Hendla, Smocza 55. | 4807 |
| Dragon Jakób, Pawia 62. | 4808 |
| Zyskind Szmul Mojsze, Serakowska 5 | 4809 |
| Marchusiński Jan, Grochowska 14. | 4810 |
| Elicer Motel, Pawia 9. | 4811 |
| Kislat Aleksander, Zgoda 5. | 4812 |
| Nadel Michał, Śńska 32. | 4813 |
| Paziński Józef, Górczewska 38. | 4814 |
| Okun Fejga, Karmelicka 7. | 4815 |
| Stepniowska Anastazja, Złota 55 a. | 4816 |
| Goldstein Jakób, Nowehłpi 49. | 4817 |
| Eserik Michel, Błoińska 7. | 4818 |
| Rzepecka Jadwiga, Marszałkowska 1. | 4819 |
| Jaczyński Józef, Dzielna 79. | 4820 |
| Wejntraub Jankiel Jozek, Pawia 24. | 4821 |
| Trzcionek Jan, Nowolipie 50. | 4822 |
| Rosińska Wiktorja, Grzybowska 32. | 4823 |
| Wajnberg Szloma Jankiel, Muranowska 4. | 4824 |
| Bajgeli Moryc, Koźła 7. | 4827 |
| Slawski Antoni, Targówek — Obwodowa 1. | 4828 |
| Stelmowska Saturnina, Targówek, Obwodowa 1. | 4829 |
| Bazkiewicz Kamila, Nowe-Miasto 27. | 4830 |
| Chalupka Stanisław, Kurna 2. | 4831 |
| Goldberg Nuszyn, Zelazna 41. | 4832 |
| Wozniak Ludwika, Chłodna 7. | 4833 |
| Maikowska Zofja, Młynarska 4A. | 4834 |
| Rądziana Aniela, Szerdera 5. | 4835 |
| Karpińska Józefa, Sielarska 55. | 4836 |
| Wojawolier Moszek, Gęsia 5. | 4840 |
| Griinberg Szajndla, Dzikla 3. | 4841 |
| Miszczak Zygmunt, Praga — Nowo Stalowa 11. | 4842 |
| Najdorf Jakób, Zelazna 32. | 4843 |
| Kopczak Wolf, Pawia 9. | 4844 |
| Czarłowska Stefania, Ogrodowa 28. | 4845 |
| Dzinnon Josef Dawid, Targowa 13. | 4846 |
| Kwiatkowski Józef, Obozowa 32/34. | 4849 |
| Tapicer Rozalja, Muranowska 44. | 4850 |
| Krakowiak Jakób, Zelazna 37. | 4852 |
| Stelmaszczyk Władysława, Dobra 57. | 4854 |
| Goldbaum Fajwel, Twarda 10. | 4711 |
| Herszchak Bajausz, Gęsia 31-a. | 4712 |
| Korngold Chana, Gęsia 47. | 4713 |
| Dombrowska Urszula Franciszka, Nowowiniarska 14. | 7415 |
| Goldberg Mendel, Dzielna 12. | 7416 |
| Selecka Musia, Prosta 19. | 4717 |
| Cehnik Szmul, Prosta 17. | 4718 |
| Sylberberg Aron, Nalewki 15. | 4729 |
| Budaszewski Jan, Kaliksta 3. | 4721 |
| Witner Chaskiel, Franciszkańska 14. | 4722 |
| Dąbrowska Magdalena, Solec 62. | 4723 |
| Białostocka Berta, Dzielna 12. | 4724 |
| Białostocka Cecylja, Dzielna 12. | 4725 |
| Zelechower Szlama, Nizka 47. | 4726 |
| Toporska Zofja, Leszno 136. | 4728 |
| Krupska Stanisława, Litewska 9. | 4729 |
| Szumacher Janina, Daniłowiczowska 0. | 4730 |
| Słowik Edmund Karol, Kruczka 15, m. 10 | 4731 |
| Menżyński Ludwik, Hortensja 7. | 4732 |
| Zyberstejn Gitel, Pawia 32. | 4733 |
| Szepliński Chaja Sura, Złota 63. | 4734 |
| Szabert Matylda Janina, Smolna 12. | 4735 |
| Szabert Emil-Bronisław, Smolna 12. | 4736 |
| Dykowski Borch, Gęsia 57-a. | 4737 |
| Nosal Gołda Rojzla, Nizka 71. | 4738 |
| Staniński Feliks, Górczewska 113. | 4739 |
| Zylberberg Ryka, Nowolipki 45. | 4740 |
| Kostkzwa Teodozja, Wilcza 32. | 4741 |
| Sieger Hersz, Grzybowska 32. | 4742 |
| Gryziel Franciszek, Pawia 62. | 4743 |
| Epelbaum Fajda-Ruchla, Pawia 31 | 4744 |
| Szlenek Lejb, Muranowska 14. | 4745 |
| Lajman Perla, Wolińska 16. | 4746 |
| Lekachmacher Morduch-Wolf, Wronia 51. | 4747 |
| Maliszewska Irena, Marszałkowska 71 | 4748 |
| Pieprzyk Hersz-Majer, Grochów II. | 4749 |
| Gelbierz Boruch Hersz, Wojska 15. | 4750 |
| Rapski Piotr, Hoża 40. | 4751 |
| Roßel Abram-Icek, Sapiężyńska 7-a. | 4752 |
| Jerozolimka Szajndla, Pańska 16. | 4753 |
| Pauzner Mozes, Chłodna 8. | 4754 |
| Mazer Moszek-Joel, Bonifraterska 19. | 4755 |
| Łagowski Józef, Pańska 66. | 4756 |
| Grünberg Szajndla, Plac Krasińskich 2. | 4757 |
| Margulis Aron, Okopowa 22. | 4761 |
| Chefiman Izrael-Hersz, Targowa 32. | 4762 |
| Szerman Jankiel Jozek, Zelazna 45. | 4763 |
| Wajnberg Hinda Gitla, Praga, Nowo-Stalowa 6. | 4764 |
| Berger Chawa, Nalewki 15. | 4765 |
| Dutkiewicz Anastazja, Sowi 6. | 4769 |
| Gerlach Władysława, Miedziana 17. | 4770 |
| Prokopiak Małgorzata, Flory 3. | 4771 |
| Matusielńska Leontyna, Wronia 30. | 4772 |
| Noszczyk Michał, Zienna 50. | 4773 |
| Aranzon Michał, Nalewki 34. | 4774 |
| Chrostowski Henryk, Praga, Nowo-Stalowa 4. | 4775 |

| | |
|---|------|
| Kluczyk Józef, Nowy-Swiat 8. | 4776 |
| Kluczyk Wanda, Nowy-Swiat 8. | 4777 |
| Augustyniak Jan, Gęsia 14. | 4778 |
| Ambrozjak Stefanja, Krochmalna 50. | 4779 |
| Borenstein Wigdor, Dzielna 48. | 4782 |
| Kalmus Melech, Franciszkańska 12. | 4603 |
| Szwajns Nachman, Szczęśliwa 7. | 4604 |
| Pietrzak Bronisława, Wolność 3. | 4605 |
| Pietrzak Apolonia, Wolność 3. | 4606 |
| Starzyński Tadeusz, Ciemielna 122. | 4607 |
| Jeziorok Mikolaj, Mokotowska 47. | 4608 |
| Filuba Feliksa, Praga, Warszawa 15. | 4609 |
| Nasiorowski Bolesław, Freta 4. | 4610 |
| Tymias Jozek, Stawki 9. | 4611 |
| Urwick Sruł Moszek, 5-to-Jerzsa 30. | 4612 |
| Freich Marja, Krochmalna 44. | 4613 |
| Karczmarek Kazimiera, Piwna 37. | 4614 |
| Szepel Gerecht, Tamka 47. | 4615 |
| Kleniec Berec, Cieszanów. | 4616 |
| Maler Samuel, Miodowa 17. | 4617 |
| Szgor Helena, Próżna 8. | 4618 |
| Sobczak Marjanna, pl. Aleksandra 13, m. 30. | 4619 |
| Gułowicz Estera, Praga, Targowa 6. | 4620 |
| Szczygielska Bronisława, Mokotowska 65. | 4621 |
| Kolacz Franciszek, Mariensztadt 27. | 4622 |
| Szpilo Szlama Zelman, Marińska 2. | 4623 |
| Janusik Agnieszka, Wiejska 4-6-8. | 4624 |
| Wizner Karolina, Freta 26. | 4625 |
| Groniek Katarzyna, Siedlecka 30. | 4626 |
| Czerniakow Bernard, Dzikla 8. | 4627 |
| Bogusiewicz Moszek, Rynekowa 4. | 4628 |
| Malerman Chawa-Frajda, 5-to-Jerzsa 24. | 4629 |
| Malerman Hinda, 5-to-Jerzsa 24. | 4631 |
| Czarniecki Józef, Długa 4. | 4632 |
| Wajnsman Mordka Dawid, Przebieg 1. | 4633 |
| Rozenblum Laja, Pańska 20. | 4634 |
| Winiarski Tomasz, Wojska 98. | 4635 |
| Chorowicz Stefania, Nowowiejska 11. | 4636 |
| Wawrzyński Wincenty, Krak.-Przedm. 64. | 4637 |
| Rottenberg Icek Hersz, Nalewki 33. | 4638 |
| Rajchleuder Mordka, Radzyńska 40. | 4639 |
| Wiśniowska Kazimiera, Praga, Nowo-Stalowa 10. | 4640 |
| Mackiewicz Julian, Sądowa 10. | 4641 |
| Jakobowicz Symcha, Pańska 20. | 4642 |
| Baldyga Ignacy, Żorawia 38. | 4643 |
| Zyberbluk Izrael, Bagno 4. | 4644 |
| Tran Aron, Nowolipie 66. | 4645 |
| Siekiera Mordka, Dzikla 21. | 4646 |
| Duskie Eljasz, Chmielna 49. | 4647 |
| Janusik Jan, Czysta, fabryka. | 4648 |
| Skonieczny Wojciech, Nowy-Swiat 11/13. | 4649 |
| Grabowski Celestyn, Sienna 48. | 4650 |
| Wicewicz Stanisława, Furmańska 5. | 4653 |
| Biełkowska Anna, Ogrodowa 26-a. | 4654 |
| Pojazd Jozek-Perec, Twarda 14. | 4655 |
| Kolczyk Laja, Praga, Zabkowska 30. | 4656 |
| Frydman Szlama, Praga, Zabkowska 46. | 4657 |
| Kielbert Juljanna, Mokotów, Lewicka 10. | 4659 |
| Chłudziński Karol-Wiktor, Nowy-Zjazd 4. | 4660 |
| Ratuszyńska Eugenia, Praga, Wileńska 7. | 4661 |
| Pinkiel Cypora, Praga, Wileńska 27. | 4662 |
| Szac Szaja Aba, Ostrowska 7. | 4663 |
| Krzyżanowska Helena, Leszno 108. | 4665 |
| Gac Adolf, Spokojsza 3. | 4666 |
| Cybulski Antoni, Al. Ujazdowskie 11. | 4667 |
| Iwanowa Eudokja, Wiejska 17. | 4668 |
| Iwanow Georgij, Wiejska 17. | 4669 |

| | |
|--|------|
| Berger Icek, Wspólna 16. | 4670 |
| Bitner Mieczysław, Kościelna 17. | 4671 |
| Siewierska Magdalena, Senatorska 8 | 4672 |
| Redel Julian, Pańska 90. | 4674 |
| Zylberman Perce, Białostocka 55. | 4675 |
| Kaltenbaum Szepel, Praga, Targowa 4-a. | 4676 |
| Miński Lejzor, Praga, Targowa 4-a. | 4677 |
| Lauler Abram, Praga, Targowa 4-a. | 4678 |
| Różany-Kwint Józka, Praga, Grochowska 29. | 4679 |
| Korman Daniel, Mińsk-Mazow., Nadrzeczna 8. | 4681 |
| Szczuchura Henryk, Mała 14. | 4682 |
| Lederman Szlama, Praga, Zabkowska 19. | 4683 |
| Gurfiński Moszek, Nowolipie 36. | 4684 |
| Leszczyński Józef, Lopaczewska 14. | 4685 |
| Ejchenbaum Hendla-Ruchla, Praga, Radzyńska 25. | 4686 |
| Flaszenberg Elraim-Szlama, Gęsia 33. | 4687 |
| Szenker Krójndla, Stawki 10 | 4688 |
| Frydman Iwona, Stawki 10. | 4689 |
| Rajler Wolf, Stawki 37. | 4690 |
| Kac Pessa, Dzikla 58. | 4693 |
| Grupa Józefa, Ogrodowa 27. | 4694 |
| Wanęgiła Helena, Praga, Zaokopowa 4. | 4695 |
| Bajn Ruchla, Franciszkańska 26. | 4696 |
| Zysfeld Nachum, Krochmalna 11. | 4697 |
| Fassenzliń Abram, Miławska 5. | 4699 |
| Jablunka Chaj, Cieszanowiec, pow. Bielski. | 4700 |
| Szadkowska Bronisława, Długa 41/43. | 4701 |
| Ejzenbaum Ruchla, Wojska 58. | 4702 |
| Toniakiewicz Wacław, Piwna 7/9. | 4703 |
| Drewnicka Marjanna, Młynarska 12. | 4704 |
| Godlewski Antoni, Mokotów, Puławska 13/15. | 4705 |

Skradziono paszport na imię Zeligi Kamień, Nowolipie 36 m. 53. 4838

Skradziono francji, wydany na imię Szejwy Gutwein, Nowo-Karimicka 5 m. 14, na wysyłkę pośpieszną za Nr. 6228, wydany w lipcu 1914 r., skierowaną do Bremen na firmę Norddeutscher Lloyd. 4837

Zgubiono kartę odcroczenia od wojska na imię Ickowicza Józka, Muranowska 15 4790

Skradziono 24 czerwca b. r. bilet kl. I, wydany przez Dyrekcję Kolejową Warszawską na imię pomocnika radcy prawnego Kamila Strumińskiego. 4848

Skradziono w tramwaju paszport za okupacji niemieckiej na imię D-ra Ludwika Knastra, oraz przepustkę nocną, także losy R. G. O. do 5-tej klasy: 1/1. 20696 1/1, 26254, 1/2 43991, 1/1 45868. Zastrzeżenie zrobione. Zwrot — Marszałkowska 113 m. 7, za nagrodą.

Zgubiono portfel, kwit lombardowy Nr. 655, kwit kaucyjny na guzomierz i patent na sprzedaż papierosów, Gęsia 105, na imię Brada Frydmana, Nowolipie 43. 4851

Zginił patent z Alei Jerozolimskich Nr. 53 i dokumenty wydane na imię Michajłana Karminich, Łaskawy znalazca raczy zawrócić pod wyżej wskazanym adresem za wynagrodzeniem. 4629

Wczoraj, w tramwaju „P“ (kolo Placu Bankowego) skradziono portfel z pieniędzmi, drobnymi dokumentami, biletami rocznymi: Zachęty i dwoma paszportami na imię Henryka i Walerjuszy Lamparskich, Nowy-Swiat 7, m. 42. 4652

Zgubiono wyrold Nr. 404 na sumę mk. 346.31, wydane na imię Szlamy Czamański, Plac Grzybowski 10. 4658

AUTOMOBILE marki „BAJA“
Firma Rudolf Nowak
Kraków, Grodzka 44, Telefon 3541.
przyjmuje zamówienia na nowe wózki marki „BAJA“ 3867

Założyciele Spółki Akcyjnej Przemysłowej i Handlowej w Warszawie
na zasadzie Statutu, zatwierdzonego w dniu 11 stycznia 1919 r., mają zaszczyt zaprosić **PP. AKCJONARJUSZÓW**
na **WALNE ZGROMADZENIE ORGANIZACYJNE**
odbyć się mające w dniu 28 lipca 1919 r., o godz. 5-ej po poł. w Warszawie, w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego (Kopernika 36), z następującym **PORZĄDKIEM DZIENNYM**:

1. Ukonstytuowanie się Spółki,
2. Określenie ilości członków Zarządu,
3. Wybór Zarządu,
4. Wybór Komisji Rewizyjnej,
5. Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
6. Mianowanie Dyrektora-zarządzającego,
7. Sprawozdanie z dokonanych transakcji przez Komisję Organizacyjną i zatwierdzenie tego sprawozdania i transakcji,
8. Określenie wysokości kredytu, z którego Spółka może korzystać,
9. Plan działalności Spółki,
10. Określenie terminu wpłaty następných 50% kapitału na akcje,
11. Zmiana § 7 Statutu,
12. Wybór dziennika, w którym mają być podawane ogłoszenia Spółki.

Wobec doniesioci Spółki Zgromadzenia pożądana jest obecność wszystkich PP. Akcjonariuszów. 4680

Zawiadamiam,
że zamówienia na nowe amerykańskie maszyny do pisania światowej marki
„ROYAL STANDARD“
przyjmuje od dnia 10 czerwca b. r.
Z poważaniem
RUDOLF NOWAK.
Kraków, ul. Grodzka 44, Tel. 3541.
przybory do maszyn, wstążki, kalka, papier, worki.
Warsztat reparacyjny.

Zgineło świadectwo dojrzałości, wydane dn. 22 czerwca 1919 r. przez państwowe męskie gimnazjum im. Wł. Jagielly, w Plocku, na imię Franciszka-Józefa-Augusta Korycińskiego. Znalazcę uprasza się o złożenie pomienionego dokumentu w kancelarji wyżej wzmiankowanego gimnazjum. 4651

Zgubiono patent na sklep spożywczy i dystrybucję 3-jej kategorii, na imię Goldwassera Abrama, Wołomin. 4507

Zgubiono bilet odroczenia od wojska, wydany na imię Herszka Rabinowicza, Gowarczów, pow. Konecki. 4664

Zgubiono dwa weksle: Nr. 7530 na sumę rb. 200 i Nr. 7531 na sumę rb. 202.05 kop. z wystawieniem Sz. Wajubauma, Zakroczyńska 1. 4691

Zgubiono paszporty na imię Bajli, Malki, Srula, Herszka, Chaji i Iki Radzyńskich, Rynkowa 7. 4698

Skradziono dnia 20 czerwca portfel, zawierający pasport, pieniądze i dokumenty na imię Antoniego Wandka. Pieniądże proszę zatrzymać, a pasport i dokumenty złożyć w Komisarjacie 26-ym. 4540

Zgubiono przepustkę na imię Arona Cukiermana; wydana przez Komendę Obwodową w Puławach z Lubelska ur. r. 1887. 4553

Zgubiono d. 29 na 30 kwietnia patent, paszport i świadectwo końskie na imię Józefa Händler. Odnieść za nagrodą na ulicę Nowowiejską, Nr. 17, m. 119. 4535

1) Zaginął kwit depozytowy na 26 tys. Listów Zastawn. Ziemskich. 4758

2) Trzy kwity depozytowe (reputy) Nr. 105 na 4,300, Nr. 106 na 3,000 i 107 na 1,550. 4758

3) Skradziono Listy Zast. Tow. Kred. Miejsk. po 3,000 rubli: 824, 9405, 9896, 9897; po 1,000 rb.: 65192, 66618, 72040, 72041, 72042 serji VIII. 4758

Zgineło orzeczenie Nr. 4357, wydane przez Główną Komisję szacunkową miejską, w Warszawie, na imię Stefani Konowej, zamiesz. w Łodzi, Pasaż Szulca Nr. 5. 4781

Zgubiono papiery czeladnicze piekarskie na imię Wł. Regielnego. Zwrócić Chmielna 57, Dmowski. 4570

Skradziono 3 asygnały Pożyczki Państwowej po rb. 500 Nr. Nr. 160713, 160714, 160715, Leon Wójcicki, Ujazdowo, p. Ciechanów. Zastrzeżenie zrobione. 4719

Zgubiono paszport i inne dokumenty na imię Emila Fibicha. Uprasza się o zwrot do admin. „Monitora”. 4727

Zgubiono książeczkę ross. kasy oszczędności, w gmachu głównej poczty, na złożone w maju 1914 r. na imię Franciszki Sokolowskiej rb. 150, Wielka 73. 4752

Dowód osobisty Siemiona Mielikowa vel Szymona Melikiszewi zaginął. 4766

Zgubiono bilet odroczenia od wojska oraz paszport na imię Lewinsohna Icchoka, Miła 52. 4767

Zgubiono kwity opłacenia podatku ziemskiego, papiery wartościowe, oraz paszport na imię Blakiera Leonarda, Grzybowska 36. 4768

Ukazał się w druku i jest do nabycia w Red. „Kwartalnika Prawa Cywilnego i Karnego” i we wszystkich Księgarniach
DODATEK I do
USTAW KARNYCH
tymcz. obow. w b. Królestwie Kongresowem obejmujący:
I. Artykuły ustaw Karnych, poprzednio obowiązujących, zmienione lub wprowadzone na mocy nowel Karnych.
II. Poszczególne Dekrety z dziedziny prawa Karnego po dzień 10 lutego 1919 r. wydali i objaśnieniami opatrzyli
Dr. A. Mogilnicki i Dr. E. St. Rappaport.
Cena Mk 5. 3395

KONKURS.

Do P.P. Słuchaczy Medycyny.

Wydział Sejmiku Krasnostawskiego ogłasza konkurs na 14 posad instruktorów dezynfektorów i krzewicieli zasad higieny wśród ludu na termin wakacyjny.

Od 15 lipca do 15 września 1919 r.

z placą 1.000 (tysiąc) koron miesięcznie.

Do obowiązków instruktorów należy: udzielanie wskazówek ludności przy przeprowadzaniu dezynfekcji mieszkań, pouczanie o zasadach higieny za pomocą broszur i odczytów. Bliższe szczegóły na miejscu

Termin zgłoszeń do 8-go lipca r. b. pod adresem: „Wydział Sejmiku Powiatowego w Krasnymstawie, ziemi Lubelskiej.”

4499

Wydział Powiatowy.

Towarzystwo Akcyjne Fabryki Portland-Cementu „KLUCZE”

BILANS

z dniem 31 Grudnia 1918 r. i rachunek Zysków i Strat za rok 1918.

BILANS z dniem 31 Grudnia 1918 r.

| Stan Czynny. | Ruble i kopiejki | Stan Bierny. | Ruble i kopiejki |
|--|------------------|--|------------------|
| Grunt fabryczny | 30000 00 | Kapitał Zakładowy | 900000 00 |
| Zabudowania i urządzenia fabryczne | 644896 46 | Kapitał Amortyzacyjny | 616321 68 |
| Maszyny parowe, kotły parowe, młyny i warszaty | 338662 25 | Hipoteka | 50000 00 |
| Instalacja elektryczna | 36415 43 | Fundusz ubezpieczenia od nieszcz. wypadków | 23221 47 |
| Zabudowania mieszkalne | 135002 40 | Kapitał zapasowy | 95300 00 |
| Urządzenia kamieniołomów i kop. marglu | 13512 43 | Fundusz na odnowienie | 100000 00 |
| Urządzenia bocznicy kolejowej, kolejki i budowa dróg | 42515 34 | Dywidenda | 1380 00 |
| Fabryka Ternolitu | 63278 92 | Wierzyciele | 254949 40 |
| Kasa | 26559 98 | Zyski i straty | |
| Zapasy wytworów, surowców i mater. pomocniczych | 433404 46 | Pozostałość zysku z roku 1917 | 1032 61 |
| Sprzęty domowe, utensylja biurowe i ambulatoryjne | 424 94 | Czysty zysk za rok 1918 | 95283 42 |
| Utensylja laboratoryjne | 295 79 | | |
| Narzędzia fabryczne | 1593 33 | | |
| Konie, wozy i uprzęż | 402 00 | | |
| Wierzytelności bankowe | 226895 89 | | |
| Weksle | 4537 97 | | |
| Papiery wartościowe | 63 00 | | |
| Dłużnicy | 129189 23 | | |
| Zapasy żywności i odzieży | 9538 66 | | |
| | 2137188 58 | | 2137188 58 |

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT za rok 1918.

| Winien. | Ruble i kopiejki | Ma. | Ruble i kopiejki |
|--|------------------|--|------------------|
| Amortyzacja w roku 1918 | 80533 16 | Rk. Bilansu | 1032 61 |
| Procenty | 7486 19 | Pozostałość z roku 1917 | |
| Różnice kursu | 43928 39 | Rk. Sprzedaży cementu | 188556 91 |
| Rk. Bilansu | | Zysk ze sprzedaży cementu | |
| Pozostałość zysku z roku 1917 | 1032 61 | Rk. Cementowni „Kielce” | 38674 25 |
| Czysty zysk za rok 1918 | 95283 42 | Zysk osiągnięty ze sprzedaży fabryki | |
| Proponowany podział zysku: | | | |
| Podatki | 13194 39 | | |
| Na kapitał zapasowy | 5000 00 | | |
| Wynagrodzenie członkom Zarządu i Kom. Rewizyjnej | 5116 05 | | |
| 8% dywidendy od Rub. 900000.— | 72000 00 | | |
| Przenosi się na rok następny | 1095 59 | | |
| | 95316 03 | | |
| | 228263 77 | | 228263 77 |

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Portland-Cementu „KLUCZE”.

Po rozpatrzeniu dokumentów przedłożonych Ogólnemu Zebraniu i wymienionych w punktach 1 i 2 porządku dziennego Ogólne Zebranie zaakceptowało jednogłośnie bilans z rachunkiem zysków i strat za rok 1918 i udzieliło absolutorjum Zarządowi za prowadzenie interesów w roku 1918. Według postanowienia Ogólnego Zebrania Akcjonariuszów z dnia 10-go czerwca 1919 r. dywidenda w kwocie Mk. 32.40 za każdą akcję płatną jest w kasie Towarzystwa we wsi Klucze, pow. Olkuskiego, ziemi Kieleckiej. 4706